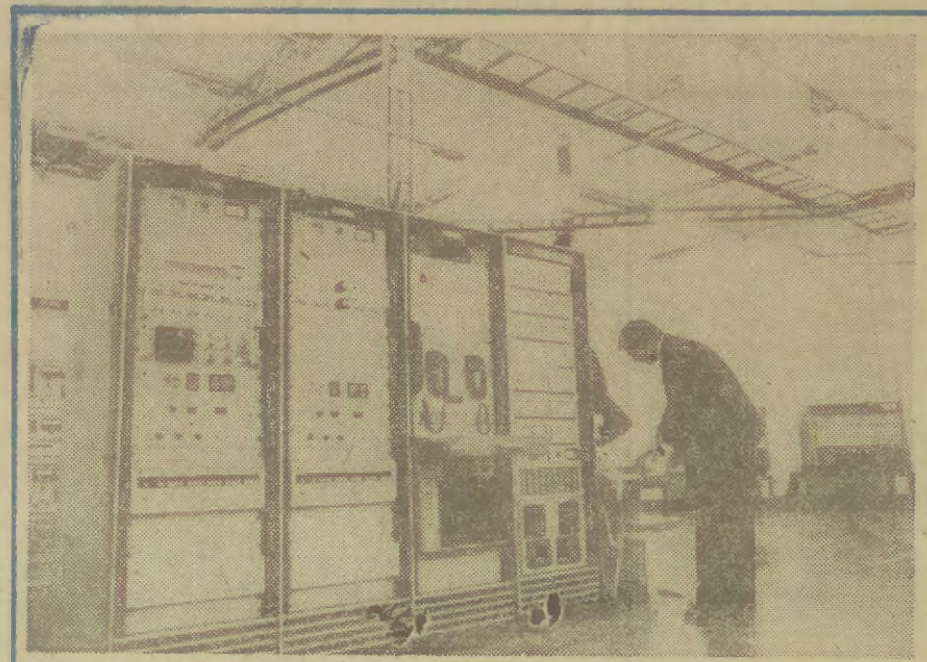


26 bm. - posiedzenie Sejmu PRL

Prezydium Sejmu postanowiło zwołać 27 posiedzenie Sejmu Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej w dniu 26 października 1982 r.

Posiedzenie rozpocznie się o godz. 11. Porządek dzienny posiedzenia przewiduje:

- Informację prokuratora generalnego PRL o działaniach na rzecz umocnienia praworządności oraz zwalczania niektórych przejawów patologii społecznej;
- sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości o rządowym projekcie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich;
- sprawozdanie Komisji Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska, Komisji Prac Ustawodawczych oraz Komisji Pracy i Spraw Socjalnych o rządowym projekcie ustawy o postępowaniu wobec osób uchylających się od pracy;
- sprawozdanie Komisji Prac Ustawodawczych, Komisji Spraw Wewnętrznych i Wymiaru Sprawiedliwości oraz Komisji Zdrowia i Kultury Fizycznej o rządowym projekcie ustawy o przeciwdziałaniu alkoholizmowi;
- Interpelacje i zapytania poselskie.



19 bm. w Psarach k. Kielc uruchomiona została naziemna stacja satelitarna współpracująca z międzynarodowym systemem łączności satelitarnej „Intelsat”. N.z.: jedno z urządzeń systemu. CAF-M, Broniarek-Telefoto

Po wizycie w USA

Prezydent Libanu we Francji

Prezydent Libanu Amin Dżemal przybył w środę do Francji. Na lotnisku go witał go premier Francji Pierre Mauroy.

Prezydent Libanu przeprowadził rozmowy z prezydentem Francois Mitterrandem, premierem Pierreem Mauroy, ministrem spraw zagranicznych Claude Cheyssonem, ministrem obrony Charlesem Hernu oraz ministrem poczty Louisem Mexandeau.

Oczekuje się, że w Paryżu Amin Dżemal przedstawi prośbę do rządów państw, których oddziały uczestniczą w międzynarodowych siłach rozjemczych w Libanie, o rozbudowę tych sił i zwiększenie ich roli w zaprowadzaniu ładu w tym kraju. Przywódca libański zabiegać będzie także o pomoc Francji w odbudowie zniszczonego Libanu.

Dziennik „Le Matin” twierdzi, iż prezydent F. Mitterrand ma pozytywny stosunek do obu tych spraw. Rząd powołał komisję, składającą się z członków Zgromadzenia Narodowego w celu skoordynowania pomocy finansowej dla Libanu.

Prezydent A. Dżemal przybył do Waszyngtonu po rozmowach z prezydentem USA Ronaldem Reaganem, który zapewnił go, iż Stany Zjednoczone z całą powagą rozważają jego propozycje w sprawie zwiększenia kontyngentów wojsk USA Francji i Włoch w Libanie.

W czwartek Amin Dżemal uda się do Rzymu — ostatniego etapu swej podróży, gdzie przeprowadzi rozmowy z prezydentem Włoch Sandro Pertinim i innymi członkami rządu tego kraju. Zostanie także przyjęty przez papieża Jana Pawła II.

Zakończenie działalności Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów

Dalsze ulepszanie systemu sterowania gospodarką kraju

20 bm. odbyło się pod przewodnictwem wicepremiera JANUSZA OBODOWSKIEGO posiedzenie Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów. Zgodnie z zapowiedzią sejmową prezesa Rady Ministrów gen. armii WOJCIECHA JARUZELSKIEGO dotychczasowe zadania i funkcje Komitetu Gospodarczego Rady Ministrów przejęte zostaną przez Prezydium Rządu oraz Komisję Planowania przy Radzie Ministrów. Ma to na celu ściślejsze kojarzenie planowania perspektywicznego i strategicznego z kryzysu gospodarczego z operatywnymi działaniami.

Wprowadzonych przez niektóre państwa zachodnie wobec Polski. Skuteczność naszych poczynań w tych warunkach wymaga doskonałego systemu sterowania gospodarką, właściwego formułowania strategii i taktyki wychodzenia z kryzysu oraz konsekwencji w realizacji przyjętego programu działań. Służby temu powinna integracja centralnych ogniw sterowania gospodarką.

Przeważająca w pierwszym okresie funkcjonowania komitetu metoda opinio wania projektów i przebiegu realizacji planów gospodarczych, od sierpnia 1981 r. ustąpiła miejsca działalności operatywnej. Prowadził ją utworzony w ramach KGRM operacyjny sztab antykryzysowy. Głównym zadaniem OSA w tym okresie było przygotowanie gospodarki i infrastruktury społecznej do zimy (1981/1982), która w warunkach rosnącej destabilizacji sytuacji wewnętrznej groziła katastrofą.

Do zakończenia na str. 2

Komisja Współdziałania PZPR, ZSL i SD

Poparcie dla związkowych grup inicjatywnych

Wczoraj odbyło się w Gdańsku posiedzenie Miejskiej Komisji Współdziałania PZPR, ZSL i SD. Przewodził wiceprezesa KD PZPR Gdańsk-Sródmieście Czesław Grzegorzewski.

Dokonano oceny aktualnej sytuacji społeczno-politycznej w Gdańsku. Komisja dała wyraz poparcia dla wielokierunkowych inicjatyw oddolnego powstawania grup inicjatywnych tworzących załączek przyszłych związków zawodowych. Podkreślono potrzebę przyspieszenia prac w zakresie reaktyw-

wania samorządów pracowniczych w zakładach pracy oraz ostatecznych decyzji organów założycielskich.

Jednocześnie zwrócono uwagę na właściwą, obywatelską postawę większości społeczeństwa Gdańska, odwołując się do awanturniczych elementów zakłócających spokój społeczny. Wyrażono przekonanie, że wszelkie opinie i poglądy, nawet kontrowersyjne, mogą być dyskutowane w czasie zebrań w zakładach pracy.

Ponadto komisja zapoznała się z przebiegiem prac związanych z typowaniem przez różne środowiska społeczne i zakładowe kandydatów na ławników do sądów i kolegium przy prezydencie m. Gdańska. Przyjęto pozytywne stanowisko wobec przeprowadzonych w tym zakresie czynności na terenie miasta.

Wyrok Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku

Dnia 18.10.1982 r. Sąd Wojewódzki w Gdańsku uznał Mirosława Grabowskiego, s. Kazimierza i Danuty, urodzonego 27. III 51 r. w Malborku, o wykształceniu dwóch klas szkoły

Sesja WRN w Elblągu

Dzisiaj obradować będzie na 11 zwoływanej sesji Wojewódzka Rada Narodowa w Elblągu. Początek o godz. 10, w sali konferencyjnej Urzędu Miejskiego przy ul. Łączności 1.

Rada rozpatrzy m. in. problemy związane z wdrażaniem reformy gospodarczej w województwie oraz dokona wyboru ławników do Sądu Wojewódzkiego, Okręgowego Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Gdyni a także członków Kolegium do Spraw Wykroczeń.

Dziś w numerze

ANDRZEJ TUMIALIS

Reforma tylko z inżynierem

RYSZARD MALEWICZ

Szósta wersja projektu ustawy o radach narodowych

ANDRZEJ SITEK

Kartki dla pływających

Str. 4 KRZYSZTOF W. DEBICKI

Zle dni dla spekulantów

Polityka, oszust czy zdrajca?

Jutro w Rejsach

PAWEŁ M. STASZEWSKI

W zgodzie z porozumieniami

REGINA OSOWICKA

Piaśnica

HENRYK LECHOWSKI

Kandydat na lekarza

Dr JAN K. SAWICKI

Zanim PMH weszła na aliancki szlak

BARBARA KALITA

Problemy rodzinny

Spotkanie kobiet w Belwederze

Przewodniczący Rady Państwa Henryk Jabłoński przyjął 20 bm. w Belwederze przewodniczącą delegacji kobiecych uczestniczących w międzynarodowym spotkaniu kobiet w Warszawie. Wśród gości obecna była przewodnicząca Światowej Federacji Kobiet Fredda Brown oraz przewodnicząca Krajowej Rady Kobiet Polskich Eugenia Kempińska.

Przewodniczący Rady Państwa przekazał gościom pozdrowienia od władz państwowych i kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej, a w szczególności od I sekretarza KC PZPR gen. Wojciecha Jaruzelskiego. Podziękował za wybór Warszawy na miejsce narad, w czasie których poruszane są tak ważne dzisiejsze tematy jak pokój i rozbrojenie.

H. Jabłoński odpowiedział na skierowane do niego dressem pytania dotyczące sytuacji politycznej, społecznej i ekonomicznej w Polsce.

W spotkaniu uczestniczyły członkini Biura Politycznego sekretarza KC PZPR Józefa Cyrulaka oraz kierownik Wydziału Socjalno-Zawodowego KC PZPR Stanisław Gabrielski.



Henryk Jabłoński przyjął w Belwederze przedstawicielki organizacji kobiecych państw socjalistycznych oraz delegatki organizacji kobiecych z Afganistanu, Angoli, Etiopii, Jemenu, Laosu, Mozambiku i Nikaragui. N.z.: przewodniczący Rady Państwa wita się z przewodniczącą Komitetu Kobiet Radzieckich, Walentyną Tierszkową. CAF-Z, Matuszewski-Telefoto

Nikaragua, Zimbabwe, Pakistan, Holandia i Malta

Wybory pięciu nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa

XXXVII sesja Zgromadzenia Ogólnego Narodów Zjednoczonych dokonała we wtorek wyboru pięciu nowych niestałych członków Rady Bezpieczeństwa.

Państwami tymi są: Zimbabwe, Pakistan, Nikaragua, Holandia i Malta.

Wojna w skład Rady z dniem 1 stycznia 1983 roku i ich kadencja trwać będzie dwa lata.

Z Rady Bezpieczeństwa zastąpią Uganda, Japonia, Panama, Irlandia i Hiszpania. Kadencja tych państw upływa z końcem br.

Przypominamy, że Rada Bezpieczeństwa ONZ składa się z pięciu stałych członków, którymi są Chiny, Francja, Republika Ludowa, Wielka Brytania i Związek Radziecki oraz z pięciu niestałych, których kadencja trwać będzie do końca przyszłego roku: Gujana, Jordania, Polska, Togo i Zair.

Niestali członkowie Rady Bezpieczeństwa wybierani są przez Zgromadzenie Ogólne na okres 2-letni bez prawa ponownego wyboru na następujące bezpośrednio dwulecie: przy wyborze uwzględnić się zasadę

osągniętych zamierzonego celu.

Agencje zwracają uwagę na wybór do Rady Nikaragui mimo kampanii, jaką przeciwko tej ewentualności podjęła na terenie ONZ, dyplomacja amerykańska. Wskazywano, że w tym czasie, aby rewolucyjna Nikaragua zalała miejsce w radzie. Mimo nacisków, wywieranych przez USA na delegację wielu nieznanym państw, by głosowały przeciwko Nikaragui, Stany Zjednoczone nie

osiągnęły zamierzonego celu.

Papież uda się do Hiszpanii

Watykan poinformował w środę, że 31 października b.d. papież JAN PAWEŁ II uda się z 9-dniową wizytą do Hiszpanii. Tę podróż papieża po tym państwie ilicyt będzie 7,5 tys. km.

Podróż papieża do Hiszpanii była odwołana dwukrotnie. Po raz pierwszy po zamachu na Jana Pawła II na placu św. Piotra w Rzymie, a następnie na życzenie Episkopatu hiszpańskiego i w związku z zastrzeżeniami partii politycznych, aby

uniknąć zbliżenia z kampanią przed wyborami powszechnymi, które odbędą się w Hiszpanii 28 października b.r.

Jan Paweł II jest pierwszym papieżem, który odwiedzi Hiszpanię.

(PAP)

Spotkanie wojewodów

Elbląski Urząd Wojewódzki gościł wczoraj wojewodów z województw: gnieźnieńskiego, pomorskiego, wrocławskiego, łódzkiego, opolskiego i toruńskiego. Wczorajszym spotkaniem było kolejnym w ramach konwencji wojewodów, na którym głównie porusza się sprawy gospodarcze. Wczoraj szczególnie nacisk położono na problematykę rolną i na budownictwo.

(PAP)

Wypowiedź K. Waldheima o stosunkach ZSRR - USA

Przebywający w USA, były sekretarz generalny ONZ, austriacki polityk, Kurt Waldheim oświadczył we wtorek, że od czasu objęcia przez Ronaldę Reagana władzy w Białym Domu, stosunki między Stanami Zjednoczonymi a Związkiem Radzieckim uległy poważnemu pogorszeniu.

Waldheim, który w latach 1971-1981 piastował najwyższy urząd w ONZ, stwierdził również, że chłód w stosunkach między obu supermocarstwami, impas w rozmowach między państwami uprzemysłowionymi i rozwijającymi się, a także nierozwiązane dotąd problemy międzynarodowe, przykładowo problem Błiskiego Wschodu, stwarzają wielką niepewność co do przyszłości świata; stwarzają one sytuację — dodał

— w której nie można dziś przewidzieć, co zdarzy się za rok.

Były sekretarz generalny powiedział również, że pomimo problemów, z jakimi boryka się Organizacja Narodów Zjednoczonych, pomimo wzrastających w świecie tendencji nacjonalistycznych, ONZ odgrywa nadal ważną rolę, jako jedyny miejsc na naszym globie, gdzie wszystkie państwa mogą się jeszcze spotkać i wspólnie dyskutować.

Austriacki polityk dodał, że jedyną słabością ONZ jest to, że jej decyzje i jej działania bardzo często nie są respektowane przez państwa członkowskie oraz, że wiele problemów międzynarodowych rozstrzyganych jest poza tą organizacją.

(PAP)

Jak nas poinformował dyktant synoptyk, dziś na Wybrzeżu zachmurzenie duże, przejaśnienia możliwe słaby opad deszczu. Temperatura od 8 do 18 stopni. Wiatr z kierunku południowo-zachodniego, umiarkowany.

(e)

Wybuch w ambasadzie libańskiej w Rzymie

W środę wieczorem w ambasadzie libańskiej w Rzymie nastąpił potężny wybuch. Policja poinformowała, że nie ma na razie informacji o ofiarach. Budynki ambasady jest poważnie uszkodzony.

Wybuch w ambasadzie nastąpił na 21 godzin przed rozpoczęciem przez prezydenta Libanu, Amina Dżemala, wizyty oficjalnej we Włoszech.

Konferencja w biurze prasowym rządu

Doskonalenie pracy administracji państwowej

Zamierzenia rządu związane z doskonaleniem pracy organów administracji państwowej były 20 bm. tematem konferencji zorganizowanej przez biuro prasowe rządu. Informację udzielił podsekretarz stanu w Urzędzie Rady Ministrów — ZYGMUNT RYBICKI podkreślając, że poprawa funkcjonowania urzędów państwowych jest, obok wprowadzenia reformy gospodarczej, drugim ważnym kierunkiem doskonalenia państwa.

Jest to problem szczególnie ważny i aktualny, wynika z przebiegu ostatnich posiedzenia Sejmu, z wystąpienia na tym forum prezesa Rady Ministrów. Zwrócił na to uwagę Prezydium Rządu, które 18 bm. omówiło i określiło zadania realizacyjne wynikające z tych kwestii dla organów administracji państwowej.

Jedną z form doskonalenia administracji państwowej, której rząd poświęca najwięcej uwagi, jest polityka kadrowa. Nie jest ona jeszcze dostatecznie uporządkowana. Charakterystycz-

na była np. nieporadność w ocenie pracy poszczególnych pracowników urzędów państwowych, brakowało zwłaszcza czytelnego zasad dłużej oceny. Obecnie wprowadzono obojętne ocenę pracowników, z którymi będą oni zaszlamiani. Przygotowano również projekt rozporządzenia w sprawie doskonalenia i szkolenia kadr kierowniczych. Kontynuować będą działalność ośrodki doskonalenia kadr, a z początkiem przyszłego roku rozpocznie pracę centrum poddyplomowego kształce-

nia pracowników administracji państwowej. Będzie ono ośrodkiem perspektywicznego przygotowywania kadr kierowniczych. Rekrutacja prowadzona będzie za pośrednictwem wojewodów i ministrów. Polityka kadrowa rządu wobec administracji państwowej służyć ma stabilności administracji. Chodzi m. in. o zahamowanie procesu odchodzenia ludzi z administracji, o ograniczenie go do osobistych decyzji bądź wypadków zwolnień z niedopełniania obowiązków. Nadmierne rotacje przeciwdziałają już zmodyfikowany system plac w administracji.

Innym kierunkiem doskonalenia pracy administracji państwowej jest wzmacnianie systemu kontrolnego. Obecnie w administracji działa ok. 15 tys. komisji.

Uprowadzenie samolotu AN-2

Jak informuje rzeczniczkę prasową MSW, dnia 19 bm. około godz. 18.00 pilot Józef S. zatrudniony w Przedsiębiorstwie Usług Agrolotniczych w Szczecinie uprowadził samolot rolniczy AN-2, którym około godz. 19.00 wylądował w Szwecji.

Z dotychczasowych ustaleń wynika, że na pokładzie samolotu znajdował się członekowie najbliższej rodziny oraz znajomi pilota.

W powyższej sprawie prowadzone jest śledztwo przez KW MO w Szczecinie pod nadzorem prokuratury wojewskiej.

W tysiącach zakładów pracy powstają i zaczynają działać grupy inicjatywne stanowiące załączek przyszłych związków zawodowych. Two rzę to ludzie, którzy uznali, choć nie zawsze bez zastrzeżeń, iż uchwalona przez Sejm ustawa stwarza realne szanse na odroczenie ruchu związkowego, w nowym kształcie i bez dawnych obciążeń. Jak zwykle zresztą w podobnych sytuacjach, gdy rodzi się nowe i jeszcze nieznanne, gdy ciążą nad nami balast gorzkich doświadczeń z tak bliskiej przeszłości, postawy i odczuć społeczne są bardzo zróżnicowane. Na dzieło przepłatają się z obawami, wątpliwością z chęcią działania, osobiste rozczarowania z ostateczną refleksją o konieczności istnienia związków.

Jedni uważają, że trzeba próbować, że nie można stać na uboczu i włączyć się do aktywności do pracy organizacyjnej, nawet wbrew niechęci niektórych opinii swego środowiska. Inni uważają, że wahać się są zdecydowanie przeciwni. Niekiedy mówią wprost: niechajmy, zobaczymy, jakie i czyje to będą zwierzki. Państwowe, partyjne czy robotnicze, rzeczywiście niezależne

i samorządne. I trudno się dziwić tego rodzaju poglądom. Dopiero czas i zachodzące w naszym życiu przemiany mogą je zweryfikować.

Formowanie zakładowych organizacji związkowych zapowiada się więc jako proces długi i złożony. Nikt rozsądny nie oczekuje zresztą spontanicz-

Rozważnie i bez pośpiechu

ności i szybkiego, masowego odzewu. Tylko krótkowzroczni działacze mogą zabiegać o spektakularne efekty ilościowe. Więcej jednak może być z nich szkody, niż pożytku. Nie ilość bowiem, a raczej nie tylko ilość, a przede wszystkim zaś jakość pierwszych ogniw związkowych będzie ich

wiarygodnym sprawdzianem w oczach załogi. I to co potrafią zrobić dla ogółu pracowników, czy okazywać im faktycznie reprezentantami ich interesów i trudności wobec dyrekcji.

Nie deklaracja i dobra wola, ale działanie i jego wyniki, widoczne i poświecone odczuwalne sprawią, że organizacje związkowe zyskają uznanie i poparcie robotników. Świadomość tych współzależności jest jedną z przesłanek powodzenia wszelkich zamierzeń, a w przypadku odradzających się ruchu związkowego — jest wręcz nieodzowna. Ręce mają ci twórcy nowego ruchu związkowego, którzy twierdzą, że działacze muszą rozważnie i bez pośpiechu.

JEREMI GĄSOWSKI

Po Kongresie Techników Polskich

Reforma tylko z inżynierem

TRUDNO, niestety, bardzo trudno byłoby znaleźć właściwy moment dla zwolnienia Kongresu Techników Polskich niż dziś. Niż dziś to znaczy w czasie kiedy mamy ciągle spariszowaną gospodarkę, kiedy produkujemy za mało w ogóle, a za droższych rzeczy, kiedy rzadziej drogie importowane maszyny i butwieją drogie zagraniczne licencje, kiedy mamy więcej inżynierów niż RFN i Wielką Brytanię, a tak mało patentów cennych, tak wiele zmarnowanych, tak wiele drogo opłaconych, a całkiem niepotrzebnych. Więc kiedy licząc nasze skromne aktywa powiadamy, że liczymy dziś głównie na klasę robotniczą i rolników, to musimy powiedzieć, że liczymy na nich razem z inżynierami.

Długo i za długo czekał chłop, i robotnik na inżyniera: rolnik na maszyny rolnicze, których jeden „Bizon” nie zastąpi, robotnik na maszyny i urządzenia, które tutaj w kraju skonstruowane nie są, na niepotrzebne byłyby tajemnicami technologicznymi i eksploatacyjnymi, które sprytny kontrahent zagraniczny za chował w tajemnicę.

Gdyby obliczać dzisiaj, do kogo społeczeństwo ma największą pretensję, to po prostu decydują inżynierowie i technicy mogliby chyba zająć drugie miejsce. Za nadmierną inwestycję nie powiązanych z potrzebami gospodarki, za nieekonomiczne budownictwo, za udział w kupnie bezsensownych licencji, za to, żeśmy szubie musieli importować z Japonii, a nakręcić z RFN, za zaniedbanie techniki i technologii, za brak własnego kleju do butów. Upadł autorytet inżynierów w Polsce — powiadano na kongresie. Czy upadł tylko ktoś, czy może ktoś inżynierów „położył”?

NESTOR nauczycieli akademickich, autorytet w kilku dziedzinach techniki, społecznik, profesor Janusz Tymowski, powiada tak: „Upadek autorytetu inżyniera ma swoje podłoże m.in. w mechanizmach gospodarczych. Jeśli najważniejsza

dla wyników produkcyjnych była ilość, to fabrykom najlepiej opłacało się wytwarzanie wyrobów bez zmian konstrukcyjnych, bez wprowadzania ulepszeń, które czasowo mogły zahamować produkcję. Jeśli przemysł żyje w takich warunkach, że cokolwiek wyprodukuje, bez względu na cenę, zostanie sprzedane, to nie ma zapotrzebowania na postęp techniczny, odpada konieczność twórczego myślenia. Inżynier stawiał się stopniowo w roli nowatora poganiaczem-urzędnikiem”.

Trzeba na taką diagnozę powiedzieć — zgoda. Tylko nas stać dla przykładu było na to, żeby bez żadnych zmian klepać prze-

starzałego licencyjnego „Fiata-125”, gdy Japończyk kupiwszy licencję samo chodową tak ją stale i szybko ulepszał, że ich sa mochód ciągle jest konkurencyjny i mało przypomina zakupiony pierwowzór. Takich przykładów setki. Ale też: ile pieniędzy za wynalazki, ulepszenia, modernizacje, konsultacje, wdrożenia wzięli inżynierowie w przypadkach, kiedy prace do niczego się nie nadawały, bo się nadać nie mogły? A pieniądze brano i to czasem wielokrotnie, do nagrody państwowej włącznie, bywało do spółki z ministrem. Właśnie — do spółki. Często słyszemy argument w przypadkach niepotrzebnie kupionych licencji, że fachowiec wydawał pozytywną opinię, „pod naciskiem”. Z pewnością tak bywało. Ale czy nigdy nie bywało „do spółki”.

Andrzej Tumialis

Mówi nie ma, aby słowem tym przyszła cięchać przetrwania winy z tzw. góry na inżynierów. Wydaje się jednak, że o ile na temat „kory” powiedziano już sporo, to o inżynierach może jeszcze za mało. Tylko pamiętać, że inżynier, to jest inżynier. Pod względem wykształcenia jest inżynierem z dyplomem po studiach politechnicznych i inżynierem wykształconym. Wierzę, że inżynier w bro warze i jest inżynierem w spółce doradców. Pod względem fachowym: bywa — jak pisał w „Polityce” M. F. Rakowski — „dobry fachowiec, ale bezpartyjny”. Bywa inżynier,

który błędny pomysł, próbę narzucenia decyzji skrytykuje bez względu na własne ryzyko, bywa inżynier, który powie: ależ to wspaniały pomysł, towarzyszu! Ja go chętnie realizuję — na 1 Maja chcecie, czy na 22 Lipca?

W sumie można powiedzieć, że inżynierowie to są tacy sami ludzie jak my wszyscy. Bywają brzydzy lub piękni, mądzy lub nie, bardzo mądrzy, uczciwi lub nie. Jeśli natomiast bywają różnie między inżynierami a zupełnie przeciętnymi ludźmi, to są to różnice ogromne nie dla społeczeństwa kosztowne. Bo zła kucharka jak spartoli, to kotlet mielony, inżynier jak spartoli, to most.

Z mielnymi mniejszymi problemami, bo brak mięsa, ale mosty to musimy budować szybko. Mosty, po których przejeżdżamy — nad obok, po tym, co się stało — do prawdziwej, rzetelnej, suwawej, nie referatowej kierowni gospodarki. Tego nie potrafimy zrobić bez inżynierów. Tego nie chcemy robić bez inżynierów, bo nie można, bo już próbowano.

Nie będzie bez inżyniera reformy, jak nie będzie reformy z inżynierem, ale bez samorządu. Aby nie tylko do pięknych charakterów inżynierów należała racjonalność ich poczynań, ale także od tego, czy samorząd powie tak lub nie, gdy zobaczy, że to się opłaca lub nie. Zaś w tym samorządzie również potrzebny jest inżynier. Taka jest droga inżynierów do odzyskania autorytetu i fachowego i społecznego. Oby nie tylko inżynierowie się na tej drodze spotkali.

Kartki dla pływających

Oreglamentacji i kartkach można mówić bez końca. Nie wszyscy zdają sobie sprawę z problemów, które przynosi ze sobą dotychczasowy system reglamentacji. Oto jeden z nielicznych przykładów — przedsiębiorstwa armatorskie, w którym członkowie załóg pływających mają prawo do otrzymywania kartek podczas pobytu na łodzi.

Dla każdego wszystko wydaje się proste, w praktyce jednak powstał bynajmniej niełatwy problem z kartkami dla pływających. Kartki otrzymują marynarze z rezerwy, korzystający z urlopu i wolnych dni, a także członkowie załóg statków bliskiego zasięgu (są w kraju kilkakrotnie w ciągu miesiąca). System ten z pewnością nie jest doskonały, gdyż stawia pewną grupę w pozycji uprzywilejowanej. Komuś przysługują karty na miesiąc, a innemu z linii średniego zasięgu — co dwa miesiące, choć obaj w praktyce spożywają posiłki na statku. O sprawach reglamentacji i kartek w wydaniu armatorskim rozmawiam z kierowniczką biura obsługi reglamentacyjnej sprzedaży w

PŁO ANNA ADAMKO-PORZAK.

— Czy system dotychczasowy jest sprawiedliwy?

— Moim zdaniem nie, gdyż nie uwzględnia wszystkich przypadków, z jakimi się spotykamy w środowisku armatorskim.

— Może zatem uczynimy od danych statystycznych.

— Kierując biurem, w którym pracuje stale 10 pracowników oraz 7 pracowników do wydawania kartk zaopatrzenia na 3/4 etatu okresowo. W gronie tych osób jest bardzo wysoka rotacja kadru. Pracę tę w ciągu ostatniego roku wykonywało aż 60 pracowników. Pracownicy odchodzą czasem nawet po kilku dniach, gdyż mają dość wysiłku i trudności przy pracy marynarskiej. System ten z pewnością nie jest doskonały, gdyż stawia pewną grupę w pozycji uprzywilejowanej. Komuś przysługują karty na miesiąc, a innemu z linii średniego zasięgu — co dwa miesiące, choć obaj w praktyce spożywają posiłki na statku. O sprawach reglamentacji i kartek w wydaniu armatorskim rozmawiam z kierowniczką biura obsługi reglamentacyjnej sprzedaży w

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Nie kartek wydała już kierowana przez panią biuro?

— W ciągu półtora roku wydałyśmy 758 tysięcy kartek zaopatrzenia wszystkim rotującym. Obecnie wydajemy miesięcznie 45 tys. kartek, a pociąg otrzymali — w sumie ponad 19 tys. wkładek.

— Czy nie można się w tym pogubić?

— Oczywiście, że można, ale korzystamy też z pomocy komputera.

— A kolejki przed okienkami?

— Wprowadziliśmy system podziału patentów na określone dni tygodnia według kolejności alfabetycznej. W praktyce jednak zdarzają się przypadki losowe i te trzeba uwzględnić. Zaobserwować można też zjawisko nieliczenia się z harmonogramem. Niektórzy pracownicy czy

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

członkowie rodzin marynarskich po prostu boją się, że jak później otrzymają kartki, to zabraknie dla nich towarów reglamentowanych w sprzedaży. Gdy statki przybyły w drugiej połowie miesiąca lub później, marynarze otrzymują odpowiednio zmniejszoną normę mięsa. Dotyczy to tylko kartk zaopatrzenia w mięso, gdyż pozostałe nie ulegają żadnym zmianom.

— A jak wygląda sytuacja z talonami na buty i ciepłą bieliznę?

— Zgodnie z obowiązującymi dotychczas przepisami, talony takie może otrzymać tylko marynarz mieszkający w województwie gdańskim, tu je realizować. Jeśli ktoś mieszka poza województwem gdańskim, nie może otrzymać takiego talonu. Powinien pójść do miejsca swego zamieszkania.

— Gdy ktoś zamieszkuje w Lublinie czy Krakowie, stwarza to znaczne utrudnienia. Czy nie sądzi pani, że jest to przepis zgola niesprawiedliwy, nie uwzględniający specyfiki zawodu marynarskiego? Znaczący procent marynarzy mieszka właśnie w gdańskim kraju. Czy mają czas na podróże i załatwianie takich spraw podczas krótkiego postoju statku w porcie?

— Oczekujemy właśnie na zmianę tej decyzji. Chcielibyśmy jeszcze dodać, że jeśli chodzi o środowisko marynarskie, to każde nowe kartk wywołują masę interwencji i nieporozumień.

Rozmawiał:

Andrzej Sitek

Tylko dla amatorów

Interesującą inicjatywę wyraża kierownictwo sekcji artystycznej w Wydziale Artystycznym Grupy Filmowej i Katalożowej, mieszczącej się przy ul. Szewskiej 25 we Wrocławiu. Oto sekcja ta wysłała za załącznikiem pocztowym odbiorcom indywidualnym, Instytucjom i Zakładom m.in. katalożki części słownych do FIAT 125 p. SRENY i wyrobów przemysłu motoryzacyjnego POLMO, wreszcie wykaz artystyczny nazw miejscowości w Polsce. No i sekcja nadal jeszcze przyjmuje zamówienia od instytucji na przyszłoroczne kalendarze kalendarze.

Najpiękniejszy park w Polsce

Jednym z najpiękniejszych w Europie, a z pewnością najpiękniejszy i najbogatszy w egzotyczne gatunki drzew i krzewów jest Park Szczyński we Wrocławiu. Rozciąga się on na obszarze 112 ha, a jego tereny oddziela blisko 12 tysięcy drzew wśród których jest tylko 50 odmian krajowych, natomiast aż 320 gatunków drzew pochodzi z innych krajów Europy, Azji i Ameryki Północnej.

Wśród drzew Parku Szczyńskiego zwracają uwagę cztery wielkie ponad 400-letnie dęby, których pnie mogą objąć dopiero 5 dorosłych ludzi. Odbiór parku jest wspólną kolekcją cisów, jodł, katalp, kaurów, cyprysów, świerków kaukaskich, wspaniale zwisające buki.

Atrakcją dla turystów z wrocławskich Park Szczyński we Wrocławiu jest jedyny w naszym kraju „ogród japoński” ze specjalnie dobraną kolekcją roślin — drzew i krzewów z Japonii, wkomponowanych w pejzaż drzewnianej architektury brzo-

Giełda przedmiotów używanych

Klub „Akwen”. Gdańsk ul. Właj Piastowski 24, zaprasza w dniach 22 i 23 bm. w godz. 10-18 na GIEŁDĘ PRZEDMIOTÓW UŻYWANYCH.

Informacji udzieli i zgłoszenia przyjmie klub codziennie w godz. 14-17.

Każdy może być wystawcą przedmiotów, które są zbędne użytkownikowi, ale mogą być przydatne jeszcze innej osobie.

Co piszą inni

POD powyższym tytułem szwedzkiego „Svenska Dagbladet” omawia publikowany przez sekretariat GATT raport o sytuacji ekonomicznej i polityce finansowej światowego biznesu.

Ta znacząca w świecie biznesu organizacja, czyli: „Układ Ogólny w Sprawie Cel i Handlu” — założona w Genewie w 1947 r. i skupiająca ponad 100 państw członkowskich (Polska jest jej aktywnym uczestnikiem od 1967 r.) ostrzega publicznie i głośno przed zbliżającym się kryzysem ekonomicznym w skali światowej, do którego, jak ma miejsce w latach trzydzi-

Pięćdziesiąt lat temu, na skutek protekcyjnych posunięć wielu rządów oraz ogólnego załamania wielu państw, załamał się światowy system finansowy. Poszczególne przedsiębiorstwa, a następnie całe orga-

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

Świat w obliczu bankructwa według GATT

wplywy finansowe ze sprzedaży ropy naftowej. Nadwyżkę zarobionych w ten sposób dolarów banki światowe przeznaczyły na pożyczkę główną dla krajów rozwijających się.

W latach 1974-78 suma udzielonych kredytów wzrosła z 280 mld. do 900 mld. dol. Ponad sześćdziesiąt słabo rozwiniętych państw ubie-

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

przewyższało stopę inflacji, tak że w sumie spłaty nie stanowiły poważniejszego obciążenia dla kredytobiorców. Sytuacja taka trwała aż do roku 1978.

W międzyczasie wpływy finansowe państw eksportujących ropę naftową stopniowo malały. Dodatkowe saldo krajów OPEC spadło z 60 mld. w 1974 r. do zaledwie 4,5 mld. dol. w roku 1978. W chwili kiedy większość banków zachodnich zaczęła się zastanawiać, czy kiedykolwiek odzyska pożyczone dolary doszło do kryzysu w

Iranie, w następstwie którego cena ropy naftowej ponownie znacznie wzrosła. W roku 1980 dochody OPEC zaczęły się zmniejszać i nadwyżka ze sprzedaży ropy osiągnęła 113 mld. dol.

Kraje rozwijające się, które z powodu wzrostu cen ropy zostały jeszcze uboższe, po nownie zaczęły zabiegać o kredyty w największych ban-

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.



Port rybacki w Helu.

Fot. Z. Trybek

Ustawa o radach narodowych

Szósta wersja projektu

9 października br., w drugim dniu obrad Sejmu PRL odbyło się pierwsze czytanie projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym. Projekt, po opublikowaniu którego 3 czerwca br. w „Rzeczpospolitej” do Biura Rad Narodowych Rady Państwa napłynęło ponad 300 listów, zawierających prawie 3 tys. wniosków, dotyczących głównie kształtu proponowanych w projekcie instytucji prawnych lub ustanowienia nowych, likwidacji bądź zmiany brzmienia ujętych w projekcie przepisów.

REFERUJĄC projekt ustawy przewodniczący Rady Państwa prof. Henryk Jabłoński, zwrócił się w Sejmie do posłów: „Przy szerokim udziale społeczeństwa przygotowaliśmy ten projekt, mający stanowić w myśl założeń autorów nowy etap w realizacji idei ludowej. Poddany naszej rozprawie i ulepszeniom przez was, stanie się prawem, wyrażającym interesy i potrzeby najszerzej rzeszy narodu, jego powszechną własnością, gwarantującą coraz lepsze wcielenia w życie podstawowych zasad demokracji. Pobudzając aktywność społeczną lokalnych w życiu gospodarczym i politycznym stanie się jednocześnie nową ustawą ważkim elementem umocnienia państwa i rozwoju socjalistycznych stosunków społecznych w naszym kraju”.

Wstępne opinie o projekcie wypowiedzieli w Sejmie przedstawiciele klubów i kół poselskich. M.in. Witold Jankowski ze Stowarzyszenia „Pax” stwierdził: „Odbudowa samorządu społecznego, a w tym zwłaszcza samorządu terytorialnego jest obiektywną potrzebą z punktu widzenia państwa, zbiega się także z powszechnymi oczekiwaniami społeczeństwa. Samorząd terytorialny nie oznacza, wbrew obawom niektórych, ani osłabienia państwa jako całości, ani państwa jako aparatu administracyjnego. Przeciwnie — jeśli chodzi o interes państwa w szerokim rozumieniu, to władza lokalna o statusie samorządu terytorialnego jest z punktu widzenia praktycznego logiczną władzą sprawującą. Zdecentralizowany model kierowania strukturami terenowymi jest efektywniejszy niż centralistyczny-biurokratyczny”.

Do rozpatrzenia projektu ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym Sejm powołał komisję nadzwyczajną, składającą się z 38 posłów. Dlaczego nie skierowano projektu po prostu do sta-

łych komisji sejmowych? Jak wyjaśnił przewodniczący komisji nadzwyczajnej — Witold Zakrzewski, taki tok postępowania wymagałby współdziałania zbyt wielu komisji sejmowych, co nadmiernie skomplikowałoby proces ustawodawczy. Istnieje zaś w Sejmie PRL tradycja, że do rozpatrzenia projektów aktów ustawodawczych o szczególnym znaczeniu (a takim jest ustawa o ra-

dach narodowych i samorządzie terytorialnym) powołuje się komisję nadzwyczajną.

NOWA komisja nadzwyczajna Sejmu zebrała się 21 bm. Odmówione zostaną wstępne wnioski z prac nad projektem ustawy. Nie będzie to łatwe zadanie, gdyż do Kancelarii Rady Państwa napłynęło od radnych, przedstawicieli samorządów — mieszkańców i naukowców sporo uwag, zmniejszających niekiedy zasadniczo treść proponowanej ustawy.

Prawie wszystkie nadesłane opinie i wnioski w sprawie ostatecznej wersji projektu były krytyczne. Stwierdzono, że projekt ustawy, po szczegółowych jej częściach, nie jest tak naprawdę regulacją prawnej, ale polemiki z niektórymi fragmentami projektu, dotyczącymi trafności lub brzmienia poszczególnych artykułów (a jest ich ponad 200), bądź też stylistyki lub poprawności legislacyjnej itp.

Niektórzy autorzy listów stwierdzali, że projekt jest chybiony i należy opracować nową, opartą na innych przesłankach doktryny politycznej, dotyczących przede wszystkim samorządu terytorialnego. Opinie podnoszące głównie od radnych i wojewodów zawierały na ogół pozytywne stosunek do projektowa-

nych rozwiązań. Wskazywano jednak na potrzebę dopracowania czy też rozwinienia niektórych przepisów i formułowania własnych, konstruktywnych propozycji. Były też opinie całkowite popierające projekt ustawy, podzielał je bez zastrzeżeń stanowisko jego twórców.

Z całości nadesłanych uwag i wniosków zespół opracowujący projekt ustawy o radach narodowych i samorządzie terytorialnym wybrał te, które jego zdaniem mogły zostać uwzględnione w ostatecznej wersji projektu. Niektóre wnioski i opinie nie mogły zostać — z dniem zwołania — przyjęte.

OTNIĘTO niektóre zmiany proponowane w listach do Kancelarii Rady Państwa — uwzględnione w ostatecznej (szóstej już) wersji projektu:

Znacznie rozwinęto artykuł 3 projektu ustawy, wyraźnie określając miejsce samorządu terytorialnego wśród innych form samorządu społecznego. Nowa wersja tego artykułu podaje definicję samorządu terytorialnego, określa jego cele oraz podstawowe zasady organizacyjne. Określa także rolę rad narodowych jako przedstawicielstwa organów samorządu terytorialnego.

Ustanowiono zasadę, że do zadań przypisanych w ustawie wojewodskim radom narodowym należą te, które nie mogą być zrealizowane w obrębie gminy czy miasta.

Uściślono zasady samodzielności finansowej rad narodowych, dysponowania — w ramach budżetu — całością środków oraz wszystkimi nadwyżkami i oszczędnościami.

Głównym novum jest za-

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

— Czy wszyscy muszą stać w kolejce?

— Nie robimy żadnych różnic między kapitanem czy starszym mechanikiem a zwykłym marynarzem. Kierownicy działów nie mogą tego zrozumieć, bo na statku obowiązują hierarchia stanowisk.

Samorząd wiejski

Trzeba wykorzystać wszystkie możliwości

Wokół tego zasadniczego pytania będą się toczyły gorące dyskusje, a ich wyniki w każdej wsi, gminie, województwie i w skali krajowej decydować będą zarządca o obliczu reprezentacji rolników, o jej składzie, wiarygodności, żywotności i sile działania. Dlatego przed rozstrzygnięciem ostatecznym: za czy przeciw — trzeba racjonalnie rozważyć argumenty, dobrze się zastanowić, gdzie jest interes rolnika, wsi i kraju?

Ustawę o organizacjach rolników opublikowała prasę, można się więc z nią zapoznać. Zasadnicze założenia ustawy nie powinny nikogo zaskoczyć, o ile dotychczasowe przebiegi i postanowienia, rozstrzygnięcia, co ona zawierała i oznaczała. A zawierała po-

Uchwalona przez Sejm ustawa o organizacjach rolników, analogiczna do uchwalonej tego samego dnia ustawy o związkach zawodowych na pewno wywoła na wsi ożywienie i daleko idące różnice zdań.

Wsi marzył się potężny związek rolników, równorzędny partner administracji, zdolny skutecznie bronić interesów chłopów, nie dopuszczając do błędów w polityce rolniej, rozprawiając się z biurokracją. Powstała więc uzasadniona wątpliwość, czy usankcjonowane przez ustawę związki rolników — kółka rolnicze, kółka gospodyń wiejskich i zrzeszenia branżowe — z przyznanymi im uprawnieniami zdolne będą spełnić te oczekiwania? Czy Krajowy — także wojewódzkie i gminne — Związki Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych będąc dostatecznie silnym partnerem władzy i administracji państwowej i gospodarczej?

na wszelkie wątpliwości rzecz o zasadniczej wadze: dają rolnikom pełną i realną szansę już nie tylko zgłaszania swoich uwag i postulatów, ale udziału w decydowaniu o sprawach wsi i rolnictwa. Pod tym względem ustawa spełnia założenia umów postronnych. Daje skuteczną broń

Śmiało i szczerze

Okiem ośmiolatka

SZANOWNA REDAKCJO! Czego to dzieci nie wymyślą? Moja 8-letnia córka przy niosła mi w miniony piątek, ni mniej, ni więcej tylko zeszyt pod tajemniczym tytułem „Złoty myśli”. Jest on własnością kolegi z klasy II (szkoły podstawowej) a w piśmie są do niego już trzy klasowe koleżanki. W zeszytach jest mnóstwo rubryk, które wpisują się musi wypełnić. A więc lećcie od przodu. Krzyś — kolega, który sobie wiedzieć imię, nazwisko, datę urodzenia, jaki jest najlepszy, dzień, najlepszy kolor, najlepszy piosenkarz, kwiat. Są pytania indagujące i zadające: czy masz psa, samochód, rodziców... symbolikę? No i co?

Na 3 wpisy 8-latków odpowiedź w ostatnim przypadku aż w dwóch brzmi: „tak”. Ponieważ autor „Złotych myśli” jest dociekliwym dopytuje się, ile ma lat ta sympatiolka? W jednym przypadku okazało się, że 13, w drugim 5. Dalej dziesięć pytań w stylu: „byłś w kinie i w teatrze?” „kwitowane są nie?” „Nie wiem” odpowiadały dziewczynki w rubryce „lego hobby”.

Co najlepsze jedna z „wespondentek”, zapytana o imię sympatiolki, odpowiedziała rozbrajająco, że owszem sym-

patię ma, ale imienia jej „nie wie”. Inna zrozpaczona pewnie na pytanie: „czy on cię lubi?” odpowiada przecząco. Twój najlepszy film? Rodzina kłopoty! i „Aniolki Charliego”. „Byłaś za granicą?” — pyta Krzyś. Odpowiedzi wszystkie na „nie”. Na pytanie „gdzie?” odpowiedzi prosta „nigdzie”. Jedna 8-latkowa na pytanie „w jakim kraju chciałaby mieszkać?” odpowiada: „w USA”. Inna, że w kraju pt. „Gdynia”. Ta ostatnia na pytanie, czy lubi książki i jakie stwierdza, że lubi „Kopciuszka” zresztą.

Najbardziej odpowiedź znalazłam w rubryce „co najchętniej lubisz robić?”. I jak państwo myśleli — co? Ciurkiem odpowiadają, że najchętniej... nudzą się! A my ubolewamy nawet w piosenkach, że to bardzo źle, że „w czasie deszczu dzieci się nudzą”.

Okazuje się, że nie tylko w czasie deszczu i że NAJCIEŃ NIE! I o co się mamy i tatusiu dwadzieścia i trójce, by rapemnie dziećmi między od stanem po kielbasę, a buty — rozrywka. Głowa do góry! Wzrost pociechy chcą się nudzić!

Serdecznie pozdrawiam
MATKA B.L.
(nazwisko i adres znane redakcji)

Czy ruchome ceny poprawiają jakość wyrobów?

Jakość wielu wyrobów w ostatnim czasie wyraźnie się pogorszyła — to stwierdzenie przewijało się często podczas konferencji prasowej, która 19 bm. odbyła się w biurze prasowym rządu. Uczestniczyli w niej przedstawiciele licznych instytucji, zainteresowanych problematyką jakości, m.in. z MHIWU, PIH i Centralnego Biura Jakości Wyrobów.

Przedstawiciel MHIWU poinformował, że w I połowie br. służby odbioru jakościowego handlu — stwierdziły złą jakość wyrobów (w tym ze znakami jakości) o łącznej wartości 12,5 mld zł. Odniesiono też wyrażone pogorszenie się jakości wielu produktów — np. samochodów osobowych, kuchni gazowych, artykułów papierniczych i koncentratów spożywczych. Obserwuje się nadal wysoki poziom wadliwości takich wyrobów, jak odbiorniki telewizyjne, waki dzienne.

Wg ministerstwa występuje coraz powszechniejsza tolerancja producentów i organizacji handlowych, jeśli chodzi o przestrzeganie norm jakościowych. Tylko niewielka część przedsiębiorstw w pełni należy do imkwaru umownego lub oświadczenia o dostawie towarów o nieodpowiedniej jakości, wykorzystując w tym zakresie punkty okrugowych komisji arbitrażowych.

Licznych przykładów złej jakości dostarczają również kontrole, podczas których badano poszczególne grupy towarów. Krytycznie oceniono np. jakości wielu środków do prania, mycia i czyszczenia, a także części obu-

dejma działania, zmierzając do weliminowania doświadczeń tych wyrobów, które nie uzyskały świadectwa kwalifikacji jakości. Zgodnie z tą decyzją PKNMIJ ma dokonać też przeglądu do statusu prawnego wydzielonych jednostek kontroli i badawczych, niezależnych od producenta, oraz — do końca I kw. przyszłego roku — przedstawić propozycje rozszerzenia uprawnień tych jednostek w zakresie kontroli i badania jakości wyrobów.

W przedsięwzięciach na rzecz poprawy jakości duża rolę mają odegrać ceny. Zrodziła z decyzji komitetu minister do spraw cen przy ustalaniu cen urzędowych wyrobów nowych i modernizowanych ma uwzględnić zasadę, że ceny są zwiększane odpowiednio o 5 lub 10 proc., jeżeli wyroby zostały oznaczone państwowymi znakami jakości „I” lub „II”.

Natomiast jeżeli do handlu zostanie wprowadzony wyrób ze znakami jakości, którego standard pogorszył się w stosunku do świadectwa jakości, to cena wyrobu będzie odpowiednio zmniejszana.

Decyzja komitetu uwzględniła także możliwość stosowania ulg w podatku dochodowym przedsiębiorstwa dla wyrobów ze znakami jakości „I” lub „II”. Odpowiednie propozycje w tej sprawie mają być gotowe do końca bm.

Opracowane mają być również propozycje sankcji administracyjno-karnych i ekonomicznych dla producentów i jednostek handlowych za dopuszczanie do obrotu wyrobów, które nie mają atestu bezpieczeństwa lub świadectwa kwalifikacji jakości, o ile wyroby te podlegają takiej kwalifikacji. (PAP)

Ważne to pytanie, jednak zachodniemieckich wyborców (szczególnie tych, którzy głosowali na partię Genschera), dręczą dziś pytania bardziej zasadnicze: bardziej istotne dla zachodniemieckiego systemu demokracji. Czy Genscher, jako przewodniczącemu FDP, wolno było bez zgody wyborców porzucić związki koalicyjne z SPD, skoro w czasie wyborów sympatycy tej partii wypowiadali się jednoznacznie za wejściem FDP w koalicję z SPD, kiercą Helmuta Schmidta?

Właśnie ta sprawa najbardziej dręczy wyborców zachodniemieckich, którzy w wolce Genschera widzą jawną zdradę SPD-owskiego partnera — oszustwa wobec wyborców, którzy nie wyrażali zgody na zmianę sojuszu i umożliwienie dojścia do władzy partiom prawicowym.

Jak bardzo drażniąca sprawa i w jak silnym stop-

4) ustalaniu zasad i warunków kooperacji z rolnictwem;

5) opracowywaniu planów społeczno-gospodarczych w części dotyczącej wsi i rolnictwa, a także planów zagospodarowania przestrzeni gminy i wsi;

6) sprawowaniu społecznej kontroli nad funkcjonowaniem jednostek organizacyjnych obsługujących rolnictwo i mieszkańców wsi.

Zasadnicza różnica w porównaniu ze stanem dotychczasowym polega na tym, że niezależnie i samorządne organizacje rolników w sposób uczestniczący w rozstrzygnięciu tych wszystkich spraw rolnictwa i wsi, a nie tylko zgłaszają swoje uwagi i postulaty.

Ustawa zapewnia cały szereg tryb postępowania, gwarantujący organizacjom rolników silną pozycję we wszelkich negocjacjach z administracją i innymi czynnikami, zajmującymi się sprawami rolnictwa i wsi. W razie, gdyby nie doszło do porozumienia w sprawie realizacji postulatów rolników przewidziane jest formalne wniesienie sprzeciwu; jeśli zaś nie doprowadzi to do rozwiązania sprawy — przewidziane jest postępowanie pojednawcze, dalej arbitraż sądowy, a jeśli i to nie poskutkuje, dla papara swoich żądań organizacja rolników jako środek wyjątkowy może podjąć akcję protestacyjną. Akcja protestacyjna, analogiczna do robotniczego prawa do strajku — może mieć zasięg lokalny, wojewódzki, a nawet ogólnokrajowy.

W dniach 18 i 19 bm. w departamencie stanu w Waszyngtonie obradowała bardzo szczególna konferencja przedstawicieli instytucji politycznych i instytucji badawczych z różnych krajów strategicznych z ciałch Stanów Zjednoczonych oraz przedstawicieli różnych instytucji specjalizujących się w antykomunistycznej dywersji.

Obrady konferencji były zamknięte, ale dziennikarzom pozwolono wejść na salę dyskusyjną, na której odbył się wykład sekretarza stanu Shultza.

Było to wystąpienie programowe dla sprawy, jakiej poświęcono konferencję. Shultz oświadczył bowiem, że celem amerykańskiej polityki było i jest „popieranie wolności i demokracji”. Shultz miał oczywiście na myśli właśnie kraje socjalistyczne, co w praktyce oznacza, że administracja prowadzić i będzie prowadzić wszelkiego rodzaju poczynania dywersyjne, mające podminować od wewnątrz kraje naszego regionu.

Sekretarz stanu wyraził nadzieję, że tego rodzaju działalność Stanów Zjednoczonych znajdować będzie so-

zników w krajach, przeciwko którym jest skierowana. Takim właśnie sojusznikiem, w mienionym przez Shultza miały być w Polsce podziemne „Solidarność”.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44 mln dol. na rozbudowę i ulepszenie stacji transmisyjnych wymienionych instytucji.

Sekretarz stanu zapowiedział również, że administracja prowadzić będzie kampanię przeciwko krajom socjalistycznym na arenie międzynarodowej, w tym w najbliższym czasie na forum europejskiej konferencji bezpieczeństwa w Madrycie. PAP

Niezależnie od przyjęcia i realizowania programu roz-

dokonywać. To m. się nie podoba.

Wydarzenia w Bonn są największym oszustwem, jakie popełnił na wyborcach od 1949 roku. Jeśli ktośkolwiek szkodzi naszemu parlamentarizmowi, to nie partia z lewych. Dbać o to ludzie na świeczniku.”

„Genscher wygląda mi na typka całkowicie niewspółczesnego, który bardziej pasuje do gabinetowo-trygonyk polityki wstępnego ksz-

„Jeśli w supersamie 80-letnia kobieta zapomni zapłacić za ziemniaki wartość 25 fenigów — kieruje się przeciw niej oskarżenie. Ale jeśli niejaki Hans — Dietrich Genscher świadomie i oczywiście oszukuje setki tysięcy wyborców — sędziowie i prokuratorzy pozostają głusi.”

I ostatni cytut z tygodnika „Der Spiegel”:

„17 września 1982 roku na szachownicy urodziła się mała Genscherka” i „Lamborghini” — jakie mogłyby być inne? 6 marca 1983 r. oba zostaną zarżnięte.”

(wm)

Kancelarz RFN Helmut Kohl objął rząd... („FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”)

„Nazwa dla zdrady Genschera wobec wyborców: Judasz z Bonn”.

„Cóż za skurwelowi idea! I bieralniczy! Genscher musi odejść. Tak szybko, jak tylko to jest możliwe”.

„Jak to możliwe, że tacy ludzie decydują o losach narodów, krajów, a nawet całego świata, podczas gdy najprostszy test charakterologiczny, obowiązkowy dla doradców, w zastosowaniu do Genschera spowodowałby natychmiastowy zakaz wykonywania zawodu?”

„Ludzie, którzy zdradzą (Strauss-Kohl), nie nigdy

Ze szczegółowych postanowień ustawy warto wymienić prawo organizacji rolników i ich związków do prowadzenia własnych, niezależnych badań kosztów produkcji rolnej, dochodów i kosztów utrzymania rodzin rolniczych, jako argumentów do pertraktacji z rządem. Duże znaczenie ma również prawo organizacji rolniczych i ich związków do prowadzenia własnych placówek produkcyjnych, usługowych i handlowych, które mogą przełamywać istniejące monopole w obsłudze rolnictwa.

Czy w interesie rolników nie leży wykorzystanie wszystkich tych szeroko możliwości? A przecież zależne to będzie od nich samych, od przystąpienia do działalności wszystkich, nie zależnie od poprzedniej przynależności zawodowej, którzy chcą uczestniczyć w rozwiązywaniu trudnych spraw wsi i rolnictwa. Kto zostanie na boku — sam pozbawia się tej szansy i osłabia zorganizowane siły wsi, przed którymi otworzyły się naprawdę dobre perspektywy.

Wprawdzie ponad półtora roczna walka ze zjawiskiem handlowego prania, datującą na teraźniejszość, województwa gdańskiego od marca ub. roku, przyniosła wcale wymierne wyniki, głównie dzięki przeprowadzonym systematycznie operacjom „Rynek” — szczegółowym kontrolom działalności agencji nabywczych handlowych i gastronomicznych; niemniej ilość i także rodzaj stwierdzonych nieprawidłowości wskazywały wyraźnie na palącą potrzebę zastosowania nowych, opartych o znalezione zasady metod zwalczania tego odrażającego procederu.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44 mln dol. na rozbudowę i ulepszenie stacji transmisyjnych wymienionych instytucji.

Sekretarz stanu zapowiedział również, że administracja prowadzić będzie kampanię przeciwko krajom socjalistycznym na arenie międzynarodowej, w tym w najbliższym czasie na forum europejskiej konferencji bezpieczeństwa w Madrycie. PAP

Niezależnie od przyjęcia i realizowania programu roz-

dokonywać. To m. się nie podoba.

Wydarzenia w Bonn są największym oszustwem, jakie popełnił na wyborcach od 1949 roku. Jeśli ktośkolwiek szkodzi naszemu parlamentarizmowi, to nie partia z lewych. Dbać o to ludzie na świeczniku.”

„Genscher wygląda mi na typka całkowicie niewspółczesnego, który bardziej pasuje do gabinetowo-trygonyk polityki wstępnego ksz-

„Jeśli w supersamie 80-letnia kobieta zapomni zapłacić za ziemniaki wartość 25 fenigów — kieruje się przeciw niej oskarżenie. Ale jeśli niejaki Hans — Dietrich Genscher świadomie i oczywiście oszukuje setki tysięcy wyborców — sędziowie i prokuratorzy pozostają głusi.”

I ostatni cytut z tygodnika „Der Spiegel”:

„17 września 1982 roku na szachownicy urodziła się mała Genscherka” i „Lamborghini” — jakie mogłyby być inne? 6 marca 1983 r. oba zostaną zarżnięte.”

(wm)

Kancelarz RFN Helmut Kohl objął rząd... („FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”)

„Nazwa dla zdrady Genschera wobec wyborców: Judasz z Bonn”.

„Cóż za skurwelowi idea! I bieralniczy! Genscher musi odejść. Tak szybko, jak tylko to jest możliwe”.

„Jak to możliwe, że tacy ludzie decydują o losach narodów, krajów, a nawet całego świata, podczas gdy najprostszy test charakterologiczny, obowiązkowy dla doradców, w zastosowaniu do Genschera spowodowałby natychmiastowy zakaz wykonywania zawodu?”

„Ludzie, którzy zdradzą (Strauss-Kohl), nie nigdy

Saperzy czytają mapę



Na poligonie także saperom często przydaje się mapa. Orientacja w terenie jest bowiem dla żołnierza sprawą pierwszorzędą, umożliwiającą szybkie i sprawne wykonanie postawionego zadania.

Gdańskie propozycje

Złe dni dla spekulantów

Nie stanowi tajemnicy fakt, iż skutecznemu stawianiu tamy niektórym przejawom szkodnictwa społecznego, w tym spekulacji i paskarstwu — przeszkadza niedoskonałość istniejących przepisów prawnych. Niedoskonałość wynikająca z tego, że w chwili ich ustalania dostosowane były do innych warunków i innych realiów ekonomicznych. W efekcie przynajmniej pewna część podejmowanych na szeroką skalę działań antyspekulacyjnych posiadała charakter nie tyle konsekwentnej pod każdym względem batalii, ile doraźnych akcji, sprowadzających się do wyłapywania pojedynczych przedstawicieli czarnego rynku, na których, nawiasem mówiąc, kilkutysięczne grzywny choćby i połączone z konfiskatą zakwestionowanego towaru — nie robiły większego wrażenia.

lacji — najbardziej wyrafinowanej formy żerowania na kliencie czyli rozboju cenowego, który w świetle aktualnie obowiązujących przepisów prawnych z powodzeniem bywa uprawiany za-

W dniach 18 i 19 bm. w departamencie stanu w Waszyngtonie obradowała bardzo szczególna konferencja przedstawicieli instytucji politycznych i instytucji badawczych z różnych krajów strategicznych z ciałch Stanów Zjednoczonych oraz przedstawicieli różnych instytucji specjalizujących się w antykomunistycznej dywersji.

Obrady konferencji były zamknięte, ale dziennikarzom pozwolono wejść na salę dyskusyjną, na której odbył się wykład sekretarza stanu Shultza.

Było to wystąpienie programowe dla sprawy, jakiej poświęcono konferencję. Shultz oświadczył bowiem, że celem amerykańskiej polityki było i jest „popieranie wolności i demokracji”. Shultz miał oczywiście na myśli właśnie kraje socjalistyczne, co w praktyce oznacza, że administracja prowadzić i będzie prowadzić wszelkiego rodzaju poczynania dywersyjne, mające podminować od wewnątrz kraje naszego regionu.

Sekretarz stanu wyraził nadzieję, że tego rodzaju działalność Stanów Zjednoczonych znajdować będzie so-

zników w krajach, przeciwko którym jest skierowana. Takim właśnie sojusznikiem, w mienionym przez Shultza miały być w Polsce podziemne „Solidarność”.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44 mln dol. na rozbudowę i ulepszenie stacji transmisyjnych wymienionych instytucji.

Sekretarz stanu zapowiedział również, że administracja prowadzić będzie kampanię przeciwko krajom socjalistycznym na arenie międzynarodowej, w tym w najbliższym czasie na forum europejskiej konferencji bezpieczeństwa w Madrycie. PAP

Niezależnie od przyjęcia i realizowania programu roz-

dokonywać. To m. się nie podoba.

Wydarzenia w Bonn są największym oszustwem, jakie popełnił na wyborcach od 1949 roku. Jeśli ktośkolwiek szkodzi naszemu parlamentarizmowi, to nie partia z lewych. Dbać o to ludzie na świeczniku.”

„Genscher wygląda mi na typka całkowicie niewspółczesnego, który bardziej pasuje do gabinetowo-trygonyk polityki wstępnego ksz-

„Jeśli w supersamie 80-letnia kobieta zapomni zapłacić za ziemniaki wartość 25 fenigów — kieruje się przeciw niej oskarżenie. Ale jeśli niejaki Hans — Dietrich Genscher świadomie i oczywiście oszukuje setki tysięcy wyborców — sędziowie i prokuratorzy pozostają głusi.”

I ostatni cytut z tygodnika „Der Spiegel”:

„17 września 1982 roku na szachownicy urodziła się mała Genscherka” i „Lamborghini” — jakie mogłyby być inne? 6 marca 1983 r. oba zostaną zarżnięte.”

(wm)

Kancelarz RFN Helmut Kohl objął rząd... („FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”)

„Nazwa dla zdrady Genschera wobec wyborców: Judasz z Bonn”.

„Cóż za skurwelowi idea! I bieralniczy! Genscher musi odejść. Tak szybko, jak tylko to jest możliwe”.

„Jak to możliwe, że tacy ludzie decydują o losach narodów, krajów, a nawet całego świata, podczas gdy najprostszy test charakterologiczny, obowiązkowy dla doradców, w zastosowaniu do Genschera spowodowałby natychmiastowy zakaz wykonywania zawodu?”

„Ludzie, którzy zdradzą (Strauss-Kohl), nie nigdy

Wprawdzie ponad półtora roczna walka ze zjawiskiem handlowego prania, datującą na teraźniejszość, województwa gdańskiego od marca ub. roku, przyniosła wcale wymierne wyniki, głównie dzięki przeprowadzonym systematycznie operacjom „Rynek” — szczegółowym kontrolom działalności agencji nabywczych handlowych i gastronomicznych; niemniej ilość i także rodzaj stwierdzonych nieprawidłowości wskazywały wyraźnie na palącą potrzebę zastosowania nowych, opartych o znalezione zasady metod zwalczania tego odrażającego procederu.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44 mln dol. na rozbudowę i ulepszenie stacji transmisyjnych wymienionych instytucji.

Sekretarz stanu zapowiedział również, że administracja prowadzić będzie kampanię przeciwko krajom socjalistycznym na arenie międzynarodowej, w tym w najbliższym czasie na forum europejskiej konferencji bezpieczeństwa w Madrycie. PAP

Niezależnie od przyjęcia i realizowania programu roz-

dokonywać. To m. się nie podoba.

Wydarzenia w Bonn są największym oszustwem, jakie popełnił na wyborcach od 1949 roku. Jeśli ktośkolwiek szkodzi naszemu parlamentarizmowi, to nie partia z lewych. Dbać o to ludzie na świeczniku.”

„Genscher wygląda mi na typka całkowicie niewspółczesnego, który bardziej pasuje do gabinetowo-trygonyk polityki wstępnego ksz-

„Jeśli w supersamie 80-letnia kobieta zapomni zapłacić za ziemniaki wartość 25 fenigów — kieruje się przeciw niej oskarżenie. Ale jeśli niejaki Hans — Dietrich Genscher świadomie i oczywiście oszukuje setki tysięcy wyborców — sędziowie i prokuratorzy pozostają głusi.”

I ostatni cytut z tygodnika „Der Spiegel”:

„17 września 1982 roku na szachownicy urodziła się mała Genscherka” i „Lamborghini” — jakie mogłyby być inne? 6 marca 1983 r. oba zostaną zarżnięte.”

(wm)

Kancelarz RFN Helmut Kohl objął rząd... („FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”)

„Nazwa dla zdrady Genschera wobec wyborców: Judasz z Bonn”.

„Cóż za skurwelowi idea! I bieralniczy! Genscher musi odejść. Tak szybko, jak tylko to jest możliwe”.

„Jak to możliwe, że tacy ludzie decydują o losach narodów, krajów, a nawet całego świata, podczas gdy najprostszy test charakterologiczny, obowiązkowy dla doradców, w zastosowaniu do Genschera spowodowałby natychmiastowy zakaz wykonywania zawodu?”

„Ludzie, którzy zdradzą (Strauss-Kohl), nie nigdy

Wprawdzie ponad półtora roczna walka ze zjawiskiem handlowego prania, datującą na teraźniejszość, województwa gdańskiego od marca ub. roku, przyniosła wcale wymierne wyniki, głównie dzięki przeprowadzonym systematycznie operacjom „Rynek” — szczegółowym kontrolom działalności agencji nabywczych handlowych i gastronomicznych; niemniej ilość i także rodzaj stwierdzonych nieprawidłowości wskazywały wyraźnie na palącą potrzebę zastosowania nowych, opartych o znalezione zasady metod zwalczania tego odrażającego procederu.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44 mln dol. na rozbudowę i ulepszenie stacji transmisyjnych wymienionych instytucji.

Sekretarz stanu zapowiedział również, że administracja prowadzić będzie kampanię przeciwko krajom socjalistycznym na arenie międzynarodowej, w tym w najbliższym czasie na forum europejskiej konferencji bezpieczeństwa w Madrycie. PAP

Niezależnie od przyjęcia i realizowania programu roz-

dokonywać. To m. się nie podoba.

Wydarzenia w Bonn są największym oszustwem, jakie popełnił na wyborcach od 1949 roku. Jeśli ktośkolwiek szkodzi naszemu parlamentarizmowi, to nie partia z lewych. Dbać o to ludzie na świeczniku.”

„Genscher wygląda mi na typka całkowicie niewspółczesnego, który bardziej pasuje do gabinetowo-trygonyk polityki wstępnego ksz-

„Jeśli w supersamie 80-letnia kobieta zapomni zapłacić za ziemniaki wartość 25 fenigów — kieruje się przeciw niej oskarżenie. Ale jeśli niejaki Hans — Dietrich Genscher świadomie i oczywiście oszukuje setki tysięcy wyborców — sędziowie i prokuratorzy pozostają głusi.”

I ostatni cytut z tygodnika „Der Spiegel”:

„17 września 1982 roku na szachownicy urodziła się mała Genscherka” i „Lamborghini” — jakie mogłyby być inne? 6 marca 1983 r. oba zostaną zarżnięte.”

(wm)

Kancelarz RFN Helmut Kohl objął rząd... („FRANKFURTER ALLGEMEINE ZEITUNG”)

„Nazwa dla zdrady Genschera wobec wyborców: Judasz z Bonn”.

„Cóż za skurwelowi idea! I bieralniczy! Genscher musi odejść. Tak szybko, jak tylko to jest możliwe”.

„Jak to możliwe, że tacy ludzie decydują o losach narodów, krajów, a nawet całego świata, podczas gdy najprostszy test charakterologiczny, obowiązkowy dla doradców, w zastosowaniu do Genschera spowodowałby natychmiastowy zakaz wykonywania zawodu?”

„Ludzie, którzy zdradzą (Strauss-Kohl), nie nigdy

Wprawdzie ponad półtora roczna walka ze zjawiskiem handlowego prania, datującą na teraźniejszość, województwa gdańskiego od marca ub. roku, przyniosła wcale wymierne wyniki, głównie dzięki przeprowadzonym systematycznie operacjom „Rynek” — szczegółowym kontrolom działalności agencji nabywczych handlowych i gastronomicznych; niemniej ilość i także rodzaj stwierdzonych nieprawidłowości wskazywały wyraźnie na palącą potrzebę zastosowania nowych, opartych o znalezione zasady metod zwalczania tego odrażającego procederu.

W ocenie sekretarza stanu również Kościół powinien być narzędziem w walce z ustrojem państw socjalistycznych, co określił on deklaratywnie „walką o wolność”.

Shultz zastrzegł, że do administracji „nie chce podmi nowywać żadnego kraju”, a leże nie zrezygnuje z pomocy krajom walczącym z komunizmem czy z socjalizmem. Jedną z ważnych form tej pomocy mają być audycje radiowe, a więc audycje radia „Wolna Europa” czy radia „Liberty”.

Shultz zapowiedział, że administracja przeznaczy 44

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł nagle w wieku 41 lat cenny, nieodżałowany pracownik WZTM Gdańsk mgr inż. **ZBYSŁAW TOMCZAK**

Kierownik Bazy Zaopatrzenia i Regeneracji. Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia:

składają: dyrekcja, POP, koleżanki i koledzy z Wojewódzkiego Zakładu Transportu Mleczarskiego w Gdańsku. Pogrzeb odbędzie się dnia 22. 10. 1982 r. o godz. 13 na cmentarzu w Bydgoszczy przy ul. Artylewskiej. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 15 października 1982 r. odeszła od nas na zawsze najukochańsza żona, matka babcia i tesciowa **HELENA ASZYK** z d. Szczesna

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 22. 10. 1982 r. o godz. 11 w kościele Najświętszej Marii Panny w Gdyni. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu w Młynie Kacku. K-7020

Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu w Oliwie. O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku syn z rodziną K-7020

Dnia 18 października 1982 r. zmarł w wieku 81 lat nasz najukochańszy ojciec, teść i dziadek **KAROL KAZIMIERZ PLĄCZEK**

Msza św. zostanie odprawiona w oliwskiej kaplicy cmentarnej w piątek dnia 22. 10. 1982 r. o godz. 12.15. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 13 na cmentarzu w Oliwie. O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku syn z rodziną K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 17. 10. 1982 r. zmarł pracownik naszego przedsiębiorstwa **JANUSZ TARASOW**

Pogrzeb odbędzie się 21. 10. 82 r. o godz. 11.30 na cmentarzu Łostowickim. Rodzinie Zmarłego wyraży serdecznego współczucia: żona i siostra. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 16 października 1982 r. odeszła od nas na zawsze kochany mąż brat **mgr inż. EDWARD IWASZKIEWICZ** lat 78

Pogrzeb odbędzie się dnia 21 października 1982 r. o godz. 11 na cmentarzu Witomickim. Żona i siostra. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 87 lat mój kochany mąż ojciec, dziadek i pradziadek **DYMITR ROKALO**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie dnia 23. 10. 1982 r. o godz. 10 w kościele Bożego Ciała w Pregoście. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia po mszy żałobnej. Rodzina i siostra. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarła nasza najdroższa matka, babcia i tesciowa **HELENA JAROSZ**

Pogrzeb odbędzie się 22 października 1982 r. w piątek o godz. 15 na cmentarzu Łostowickim. Synowie z rodzinami. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarła na długiej i ciężkiej chorobie nasza matka, babcia i tesciowa **CECYLIA DIERING**

Pogrzeb w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Centralnym Srebrzyńskim. O czym zawiadamiają pogrzebi w głębokim smutku mąż, synowie, synowie i w nuki K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 17 października 1982 r. zmarł przeżywszy lat 81 **LEONARD KUBACKI**

Msza św. żałobna odprawiona zostanie w dniu 21 października 1982 r. o godz. 12 w kościele „Gwiazda Morza” w Sopocie. Pogrzeb odbędzie się tego samego dnia o godz. 15 na cmentarzu Komunalnym w Sopocie. Pogrzeb w głębokim smutku Rodzina K-7020

W dniu 18. 10. 1982 r. zmarła nagle moja najukochańsza żona i nasza najdroższa siostra **STEFANIA SLIWA**

Msza św. żałobna będzie odprawiona w kościele „Gwiazda Morza” w Sopocie w piątek dnia 22. 10. 1982 r. o godz. 12. Pogrzeb odbędzie się w tym samym dniu o godz. 13.30 na cmentarzu Katolickim w Sopocie, o czym powiadamy siroksami K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 19 października 1982 r. zmarł w wieku 81 lat **BOLESŁAW SZULC**

Nabożeństwo żałobne odprawione zostanie dnia 22. 10. 1982 r. o godz. 11 w kaplicy cmentarnej w Leoborku, ul. Kaszubska. Po mszy pogrzeb na cmentarzu Komunalnym. Pogrzeb w głębokim smutku żona i rodzina K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF GORAL**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 19 października 1982 r. zmarł w wieku 73 lat **JÓZEF OLSZEWSKI**

Msza św. odprawiona zostanie dnia 22. 10. 1982 r. (piątek) o godz. 9 w kościele parafialnym p.w. św. Jadwigi w Nowym Porcie. Pogrzeb odbędzie się na cmentarzu Komunalnym Gdańsk-Łostowicki tego samego dnia o godz. 11. Ks. Witold Olszewski, mama i rodzeństwo. K-7020

Rzemieślniczy Dom Towarowy w Gdańsku

uprzejmie informuje P.T. Klientów

że z dniem 13. 10. 1982 r. w niżej wymienionych swoich placówkach handlowych wprowadził sprzedaż w ramach kredytu dla młodych małżeństw

- Gdynia, ul. 10 Lutego 33
- Sopot, ul. Grunwaldzka 35/37
- Starogard Gdański, ul. Bleruta 1
- Tczew, ul. 1 Maja 37
- Elbląg, ul. 1 Maja 48

K-6784

OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ w Politechnice Gdańskiej

Podjęcie się do wiadomości, że w dniu 3 listopada 1982 r. o godz. 13 w sali im. K. Pomianowskiego na Wydziale Hydrotechniki Politechniki Gdańskiej, ul. Majakowskiego 11/12

ODBĘDZIE SIĘ

obronę pracy doktorskiej:

mgr inż. Romana Wichowski

pt. „Matematyczne modelowanie urządzeń hydraulicznych w wybranych systemach wodociagowych”.

Promotor pracy: prof. dr hab. inż. Tomasz Biernacki.

Praca doktorska znajduje się do wglądu w czytelni Biblioteki Głównej Politechniki Gdańskiej (Gmach Główny). K-7003

Rejonowa Spółdzielnia Ogrodniczo-Pszczelarska „Wybrzeże” w Gdańsku

INFORMUJE

że od dnia 21. 10. 1982 r.

Punkt Sprzedaży Materiału Szkółkarskiego w Sopocie, ul. Kasztanowa 1

prowadzić będzie **WYŁĄCZNIE SPRZEDAŻ ZBIOROWA**

dla ogrodników działkowych i zakładów pracy.

Pozostałe punkty tj. Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Kościuszki 8 i Pruszcz Gdański, ul. Powst. Warszaw. Wy 58 prowadzą sprzedaż detaliczną od godz. 8-17.

K-7034

WYŻSZA SZKOŁA MORSKA

POSZUKUJE

wykonawcy robót budowlanych polegających na:

- wykonaniu fundamentu i osadzeniu elementów ogrodzeniowych metalowych w ramach o długości 150 mb
- wykonaniu ławy fundamentowej oraz 3 stopni fundamentowych wraz z montażem konstrukcji stalowej i pokryciem płytami korkowymi żelbetonowymi budynku (wiata magazynowa partowa niepodpiwniczona).

Budynki o wymiarach: dł. 18,50 — szer. 8,50 — wys. 4,00 m

WSM posiada zabezpieczone materiały w 90 proc. oraz dokumentację projektowo-kosztorysową. Termin wykonania robót 31. 12. 82 r.

Oferty prosimy składać w Dz. Techniczny WSM w Gdyni przy ul. Czerwonych Kosynierów 83, pokój 21, tel. 20-27-49, do dnia 28. 10. 82 r.

Investor zastrzega sobie prawo wyboru ofert lub ich unieważnienia bez podania przyczyny.

K-6933

Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia i Handlu w Gdańsku

ul. Elżbińska nr 10/11

wynajmie powierzchnię magazynową w granicach od 300 do 1500 m kw.

względnie odkupi budynek przystosowany do magazynowania różnego rodzaju tkanin.

Zainteresowani jesteśmy również obiektem budowlanym nie ukończonym.

Oferty kierować pod nr tel. 31-37-72 lub 31-32-42.

K-6905

Przedsiębiorstwo Produkcji Stalarki Budownictwa Komunalnego

w Gdańsku-Wrzeszczu, ul. Kościuszki 6

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Gdańsku:

- dziesięciu robotników niewykwalifikowanych do tartaku
- 6 stolarzy
- dwóch palaczy o.o.
- jednego ślusarza maszynowego
- jednego elektryka

Informacji udziela dział kadr, telefon 41-23-69.

K-6978

ZAKŁADY MECHANIKI PRECYZYJNEJ „UNITRA-MAGMOR”

w Gdańsku-Oliwie, ul. Beniowskiego 5

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia:

- ustawiancy automatów tokarskich
- tokarzy
- murarzy
- zblifery
- spawacza-lutowacza
- palaczy o.o.

Wymagane są aktualne wpisy w legitymacji ubezpieczeniowej i dowódzie osobistym.

Zgłoszenia przyjmują i informację udziela Zespół ds. Osobowych Służby Pracowniczej, tel. 92-00-71 wewn. 238.

K-6901

Przedsiębiorstwo Budownictwa Wodnego w Tczewie, ul. Nad Wisłą 7

ZATRUDNI

w Warsztatach Remontowych w Gdańsku-Przegalinie, ul. Świbieńska 180:

- ślusarzy i monterów kadłubowych
- ślusarzy maszynowych
- ślusarzy i monterów silników okrętowych
- spawaczy z uprawnieniami.

Warunki zatrudnienia:

- wymagany wiek 25—40 lat
- 5-letni staż w zawodzie.

Możliwość uzyskania mieszkania zakładowego po 2 latach nienagannnej pracy.

Warunki pracy i płacy do omówienia w dyrekcji przedsiębiorstwa w Tczewie.

Wymagane skierowanie z Wydziału Zatrudnienia.

K-6825

Przedstawicielstwo firm zagranicznych

POSZUKUJE na terenie Gdańska LOKALU o powierzchni około 50 m kw.

składającego się z 2-3 pomieszczeń, przeznaczonego na potrzeby biurowe.

Prosimy o składanie pisemnych ofert do Biura Ogłoszeń pod nr 53-03-36.

K-6796

Przedsiębiorstwo Połowów Dalekomorskich i Usług Rybackich „DALMOR”

ul. ZWM nr 10, skr. poczt. 145, 81-762 Gdynia

OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie robót remontowych (ciepłota-stolarskich) części drewnianej wieży chłodniczej przy budynku chłodni nr 1, zlokalizowanej w porcie rybackim w Gdyni.

W przetargu mogą brać udział jednostki gospodarki uspołecznionej i nieuspołecznionej.

Szczegółowe informacje wraz z zakresom robót uzyskać można w Dziale Technicznym Obiektów i Urządzeń Ładowych PPDUR „Dalmor”, telefon 20-06-33 lub 276-544.

Oferty pisemne w zalakowanych kopertach należy składać w budynku dyrekcji „Dalmor” ul. ZWM nr 10, pokój nr 42, w terminie 14 dni od chwili ukazania się ogłoszenia.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi następnego dnia o godz. 11.00.

Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

K-6881

Spółdzielnia Pracy Mechaników Samochodowych „Auto-Remont”

Gdańsk-Oliwa, ul. Szczecińska 41-43, tel. 52-26-71

POLECA USŁUGI

w zakresie szlifowania płaszczyzn głowic i kadłubów silników spalinowych.

Maksymalne wymiary obrabianych płaszczyzn:

- 600 mm x 150 mm
- 600 mm x 100 mm
- 400 mm x 230 mm

Ceny umiarkowane.

K-6838

Przedsiębiorstwo Produkcji i Montażu Urządzeń Elektrycznych Budownictwa „ELEKTROMONTAŻ”

Gdańsk, ul. Chmielna 26/28

ZATRUDNI ZARAZ

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia i Spraw Socjalnych Urzędu Miejskiego w Gdańsku, Gdyni, Sopocie i innych miast województwa gdańskiego

- elektryków instalacji, linii i urządzeń elektroenergetycznych
- elektryków aparatury kontrolno-pomiarowej i orac regulacyjno-rozruchowych
- ślusarzy narzędziowych

Kandydatów przyjmują oraz informację udziela dział pracy, plac i kadr PPMUEB „Elektromontaż” Gdańsk, ul. Chmielna 26/28, pokój nr 15, tel. 31-48-66 wewn. 15.

K-6874

Futrzarska Spółdzielnia Pracy „LUTRIA”

Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 14

ZATRUDNI

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia Urzędu Miejskiego w Gdańsku

następujących pracowników:

- z-cę gł. księgowego
- st. magazyniera
- pom. palacza
- robotników magazynowych

Wszelkich informacji związanych z przyjęciem pracowników udziela Dział Kadr PSP „Lutria” Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Sobieskiego 14.

K-6731

ZESPÓŁ ELEKTROCIĘPŁOWNI „Wybrzeże” w Gdańsku, ul. Wiślna 6/16

ZATRUDNI NATYCHMIAST

ze skierowaniem z Wydziału Zatrudnienia w niżej wymienionych elektrociepłowniach:

ELEKTROCIĘPŁOWNIA OŁOWIANKA w Gdańsku, ul. Ołowianka 1

- spawaczy
- ślusarzy
- tokarzy
- dekarzy
- szklarzy
- cieśle-stolarzy
- odzbiurzy
- wyładunkowych

Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia, telefon 31-52-88.

ELEKTROCIĘPŁOWNIA GDAŃSK 2, ul. Wiślna 6/16 Gdańsk

- maszynistów kotłowni
- odzbiurzy
- wyładunkowych
- monterów-ślusarzy
- ustawiaczy-manewrowych
- operatorów maszyn ciężkich
- spawaczy
- maszynistów turbin
- maszynistów gospodarki wodnej
- maszynistów lokomotyw
- operatorów nastawni ciepło-elektrycznej.

ELEKTROCIĘPŁOWNIA GDYNIA 1, 2, ul. Energetyków 1

- wyładunkowych
- ślusarzy-monterów
- spawaczy
- maszynistów kotłowni
- elektryków
- maszynistów turbin

Zgłaszać się do Wydziału Kadr i Szkolenia, telefon 20-70-01.

ELEKTROCIĘPŁOWNIA GDYNIA 3, ul. Pułka 118

- operatorów nastawni
- ustawiaczy-manewrowych
- obchodowych urządzeń nawęglania
- monterów kotłowych
- spawaczy elektryczno-gazowych
- maszynistów gospodarki wodnej
- hydraulików
- murarzy
- robotników placowych
- portierów

Nowe kamieniczki przy Długim Nabrzeżu



POCZĄSZY od Zura-
wia Gdańskiego w
kierunku południo-
wym rozpoczęto ostatnio
prace ziemne zmierzające
do odnowienia starych fun-
damentów. Przed wojną
znajdował się tu ciąg za-
bitych kamieniczek.
Obecnie postanowiono wy-
korzystać ten atrakcyjny
zakątek Głównego Miasta
do zbudowania zespołu
16 domków mieszkalnych,
w których na parterze bę-
dą mieścić się punkty
handlowe i usługowe.
Trudne roboty wykonuje
zespół pracowników ze
Spółdzielni Kółek Rolni-
czych w Cedrach Wielkich.
Ostrożnie trzeba wydob-
ywać ziemię przy pomocy

St.Sł.
Fot. Z. Trybek

Wycieczki

"Wanaga" organizuje w nie-
dzielę wycieczkę z Re-
dy do Rumianowa. Wyjazd
o godz. 8.30 koleją elektryczną z Gdyni.

KRP "Tram" proponuje w
niedzielę udział w I etapie
"Rajdu na raty" - Kaszubska
Jesień. Trasa tego etapu wie-
dzie ze Sławek przez Chmiel-
onko do Restowa. Urzestnie
spotykają się na przystanku
PKP Sławki o godz. 9.20 (wy-
jazd z Gdyni o godz. 8.40).
"Mrowiec" zaprasza w nie-
dzielę na przedostatni etap
rajdów pn. "Poznajmy piękno
naszego regionu". Jego trasa
prowadzi z Rumianowa do
Kaszubskiego do Wierzy. Wy-
jazd nastąpi o godz. 8.10.

Zgubiono-znaleziono

18 bm. na ul. Gnieńskiej w
Gdyni-Chyloni zgubiono sa-
szetkę z dokumentami i ple-
niadami. Znalezione prosimy o
wiadomość pod nr tel. 21-01-42.
13 bm. w okolicy ul. Staro-
wieskiej w Gdyni reńciscka
zgubiła damską szalik na
czarnym pasku. Wiadomość:
tel. 20-52-81.

Sygnaly i odpowiedzi



● Lokatorzy domu przy
ul. Gronkiewicza 16 w No-
wym Porcie bardzo się niepo-
koją, ponieważ robi się tam
coraz chłodniej, zima za pa-
sem, a jesienne wiatry ha-
lują po klatce schodowej.
Przed rokiem wyloty zostały
szyby w oknach klatki, zni-
żona też została jedna z
okiennych ram. Mimo welo-
krotnych lokatorskich inter-
wencji ROM przy ul. Na
Zaspie nie zrobił do tej po-
ry nic, aby jakoś zabezpie-
czyć mieszkańców przed
zimnem. Lokatorzy nie chcą
na oszklenie okien, bo wie-
dzą, że szkła brakuje, ale
służnie utrzymują, że to
ROM nie usprawiedliwia.

Rozmowa z technikami ad-
ministracji dostarczyła nam
mieszkańców. Otrzyma-
liśmy bowiem obienic
załatwienia sprawy w ciągu
najbliższego tygodnia, lecz
nie przekonali - nas argu-
menty mające tłumaczyć o-
pieszłość działań ROM.
Brak pracowników i szkła,
wandalizm samych mieszka-
ków - to usprawiedliwienie
czyli nie usadowiona prze-
cież "indolencja". ROM jest
poddany zobowiązany, do o-
graniczenia strat ciepła i lo-
katorskich monitów choćby
tego względu nie należało
tak długo zbywać.

● Nasz czytelnik zamiesz-
kały w Orłowie przy ul. Prza-
mystawa 18 (m. 4) skarży
się, że w jego piwnicy leży

ś woda, prawdopodobnie z
uszkodzonej rury. Poinfor-
mował o tym administrację przy
ul. Róż Luksemburg. W od-
powiedź na swój kolejny
skierowany tam sygnał, że fa-
chowcy nie stwierdzili awarii
miejscu żadnej awarii. Loka-
tor uważa, iż mija się to z
prawdą. Jego zdaniem za-
den iochowcy do piwnicy w
ogóle nie zajrzeli.

W kompetentną pracownicę
ROM przy ul. Róż Luksem-
burg udzieliła nam następu-
jących wyjaśnień. Hydraulik,
którego wysłano pod wskaza-
ny adres, zameldował, że w
piwnicy nie ma przecieku.
Ponieważ lokator twierdził
inaczej, dzisiaj do domu
przy ul. Przemysłowa uda się
inny fachowiec. Sprawa po-
winna się więc ostatecznie
wyjaśnić.

● Z prośbą o pomoc
zwrócił się do nas lokator
mieszkania nr 14 w bloku
przy ul. Czerwonych Kosy-
erów 299 w Gdyni. W ubie-
głym roku przez cały
czas trwania sezonu grzew-
czego kaloryfer w jednym
pokoju naszego czytelnika
był zimny. Awarię miało us-
tępione, lecz jak się okazało
najbardziej nie zrobiono w
tym kierunku nic, skoro sy-
tuacja powtarza się i teraz.
W całym mieszkaniu kalory-
fery są ciepłe, a w jednym
pokoju grzejnik nadal pozos-
tał zimny.

Dziwną odpowiedź usłyse-
liśmy od majstra w admini-
stracji przy ul. Gnieńskiej.
Oto powiedział nam on, że
dzisiaj fachowcy przystąpią
do regulacji ogrzewania w
piwnicy. Nie wyjaśniono nam,
dlaczego nie zrobiono tego
wcześniej. Lokator otrzy-
mał w ub. roku rekompensa-
cję, więc nie powinien
mnie pretensji - utrzymuje
administracja. Jeżeli rzeczy-
wiście przyczyną złości było
ogrzewanie, może usunąć
regulacja, jeśli nie nastąpiła
tu żadna poważna awaria,
to tempo prac mus. będzie
zastroszczone.

● W piwnicy domu przy
ul. Leżackowa 29A we Wrzes-
czu gromadzą się fekalia.
ROM przy ul. Mierostawskie-
go obiecuje usunięcie sku-
ków awarii, ale sytuacja to-
ka trwa już blisko 2 tygod-
nia.

Jak poinformowano nas w
dz. technicznym ROM we
wtorek piwnicę oczyszczono,
a dziś będzie ona ostatecz-
nie sprzątnięta.

Przypominamy czytelnikom,
że czekamy na ich telefony
w godz. 11-13.

O tym warto wiedzieć

● Dziś o godz. 18 w MOK
przy ul. Sławkiej 66 na Prze-
morym Klub Turystyczny
"Przymorze" organizuje po-
kaz przeróżnych kolorowych
(przeł. polski na przemienie
dzieł)

● Dziś o godz. 18 w Domu
Kultury Kolejarskiej w Gdyni
przy ul. Jana z Kolna 55
koncert z cyklu "Muzyka łaga
dla obywateli" wyk. solisty
POiFB - A. Kosciuszki.
Akompantuje J. Madroskie-
wicz. Zakończy go 18 wie-
czorek rozrywkowy "Konfor-
tne muzyce".

● Tow. Przyjaciółki Sopotu
zapraszają dziś o godz. 17 do
BAWA na recital fortepianowy
Wielkiej Siropce-Ronow-
skiej.

● Oddziałowa Komisja O-
chrony Przyrody przy PTK
w Gdańsku zaprasza dziś o
godz. 17.30 do kolekcji Zaczem-
ni przy ul. Długiej (wejście
od Pożewowej) na prelekcję dr.
A. Sikory pt. "Ciekawostki
przyrodnicze w polskich pa-
rkach narodowych".

● Tow. Przyjaciółki Gdańska
zaprasza wychowanków i wy-
chowawców B. Gimnazjum Pol-
skiego Malarzy Szkolnej w
Gdańsku na kolekcję spotkań
do Klubu "X Muza" (plac Gro-
dzkiego naprzeciw Dworca-Gl.)
22 bm o godz. 17.

● Klub Piłotów przy WBTM
"Juventus" organizuje kurs
"Piłotów wycieczek zagranic-
nych". Ankiety należy składać
w "Juventus" (ul. Dębskiej
na 5, tel. 31-56-21, w 191 i
31-52-57) do 23 bm.

● Związek Polskich Artys-
tów Fotografików i WOK w
Gdańsku zapraszają 23 i 24
bm, w godz. 10 - 18 do Ga-
lerii Fotografii przy Piwnie
47 na II Głównie Fotograficznej.
Będzie tam można kupić i
sprzedać sprzęt fotograficzny,
materiały, książki, zdjęcia i
plakaty. Fachowcy będą też
udzielać porad na temat foto-
grafii, sprzętu, wykonywania
zdjęć itp.

St.Sł.
Fot. Z. Trybek

Pojedynek iluzjonistów

Baltycka Agencja Artys-
tyczna zaprasza na Magi-
czny Cykl czyli Pojedynek
Iluzjonistów - hipnota, ilu-
zja, strip-tease. Tylko dla
dorosłych!

Sroda 27. X 82 r. godz.
17.00 i 19.00. Wielki Mlyn-
Gdański.
Bilety do nabycia w ka-
sach "Orbisu" i BART.
(K-7018)

"Republika"
- rewelacja rockowa

Baltycka Agencja Artys-
tyczna zaprasza na kon-
certy. Gdańsk, Hala Sto-
czna, 3. XI. 82 r. godz.
17.00. Elbląg, sala Zame-
chu 4. XI. 82 r. godz. 17.
Bilety do nabycia w ka-
sach "Orbisu" i BART.
(K-7044)

Wytnij! Zachowaj!

Nowy rozkład lotów

Polskie Linie Lotnicze "Lot" w Gdańsku informują o
zmianie obowiązującego rozkładu lotów. Nowy rozkład
lotów krajowych będzie obowiązywał w okresie od 2.
11. 82 r. do 26. 03. 83 r.

ODLOTY SAMOLOTÓW Z GDAŃSKA DO:

WARSZAWY
7.00 1, 2, 3, 4, 5
8.00 w
14.00 w
15.35 w
18.20 1, 2, 3, 4, 5

KATOWIC
11.05 1, 3, 5

KRAKOWA
11.05 2, 4, 6

PRZYLOTY SAMOLOTÓW DO GDAŃSKA Z:

WARSZAWY
10.30 w
13.25 w
17.10 1, 2, 3, 4, 5
19.10 1, 2, 3, 4, 5

KRAKOWA
14.50 2, 4, 6

KATOWIC
14.40 1, 3, 5

Objaśnienia:
w - codziennie oprócz niedzieli
1 - poniedziałek, 2 - wtorek, 3 - środa, 4 - czwar-
tek, 5 - piątek, 6 - sobota.

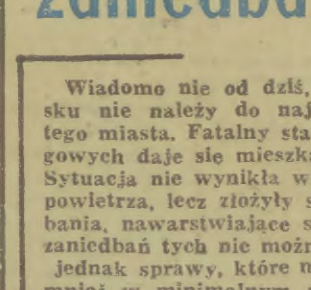
Szczegółowe informacje udziela Biuro Rezerwacji i
Sprzedaży PLL "Lot" w Gdańsku przy ul. Wały Jagiel-
lonskie 2/4.

Biuro czynne jest w następujących godzinach: 8-
18 codziennie oprócz sobót i niedziel, 9-15 w
soboty. Informacja telefoniczna w biurze - tel. 31-11-61
oraz 31-40-26, informacja telefoniczna na lotnisku:
41-23-35 - kasa biletowa, 41-97-33 - kasa lotowa-
wa (obrot krajowy), 41-74-99 - kasa lotowa-
wa (obrot zagraniczny), 41-52-51 - dyżurny "Lotu", 41-52-51 -
centrala lotniska, łączący ze wszystkim służbami (do godz.
15.30).

Dojazd na lotnisko zapewnia autobus specjalny "Lotu"
odjeżdżający z przystanku przy Biurze Rezerwacji i
Sprzedaży PLL "Lot". Autobus zatrzymuje się również na
przystankach przy dworcu PKP w Gdańsku oraz we
Wrzeszczu.

Dojazd na lotnisko zapewnia również autobusy komu-
nikacji miejskiej nr 131 oraz 162.

Dysponując skromnymi środkami Powoli ale konsekwentnie usuwa się zaniedbania komunikacyjne w Gdańsku



Wiadomo nie od dziś, że komunikacja w Gdań-
sku nie należy do najbarwniejszych stron życia
tego miasta. Fatalny stan niektórych układów dro-
gowych daje się mieszkańcom po prostu do znaki.
Sytuacja nie wynika wcale z braku pieniędzy, o tak -
z powietrza, lecz złożyły się na nią poważne zanied-
bania, nawastrawiające się przez lata. Wiadomo, że
zaniedbania tych nie można od razu zlikwidować. Są
jednak sprawy, które można załatwić lub przynaj-
mniej w minimalnym stopniu rozwiązać.

Wychodząc z tego założenia Wydział Komunikacji
Urzędu Miejskiego w Gdań-
sku opracował harmono-
gram prac, które by przy-
najmniej w dostateczny
sposób poprawiły funkcyj-
ność miejskiej komuni-
kacji.

Przy opracowywaniu
harmonogramu - jak
stwierdził kierownik Wy-
działu Komunikacji UM,
Jan Kasprzak - kierow-
na się zasada, że należy wy-
typować taki zakres prac,
które przy niewielkich środ-
kach dalyby najwyżej efek-
ty, które byłyby efektywne
komunikacji, jeszcze zima
br. i w roku przyszłym.

Pewne efekty tych dzia-
łań są już teraz widoczne.
Oddanie w ostatnim czasie
do eksploatacji drugiej je-
zdni ul. Dzierżyńskiego oraz
leżnia między ul. Piec-
zewska i ul. Rakoczego na
Pleckach pozwolił połą-
czyć trasami autobusowy-
mi wszystkie jednostki bu-
dowlane w spółdzielni "Mo-
rena". Układ tras komuni-

kacyjnych na osiedlu jest
teraz w miarę zoptymalizo-
wany. Przywrócić się do te-
go również (prowizorycznie
na razie) połączenie ul. Ra-
koczego z ul. Potokowa. Na
lata 1983-84 przewidziano
budowę przelotu drogowego
z ul. Jaskowa Dolina do
ul. Marchewskiego (przez pl.
Świerczewskiego), co powin-
no w przyszłości usprawnić
połączenie osiedla Morena z
dworcem PKP we Wrzeszczu.

Od lat gdańskim węz-
łem komunikacyjnym jest
rejon przy dworcu PKP we
Wrzeszczu. Wydział Komu-
nikacji UM przewiduje, że
już w przyszłym roku zo-
stanie tam wybudowany
miejski dworzec autobusowy
WPK. Zbry jednak przy
widowni spełniać swą funk-
cję, należy zmniejszyć
ul. Marchewskiego i Len-
donską, a także połączyć
ul. Marchewskiego z ul.
Kościszki. Prace te pozwo-
la na wyeliminowanie z
tras autobusowych nieczy-
nie ul. Słowackiego z ul. O-
bywatelskiej.

Na Chemicie trwają prace
przy układaniu asfaltu na
ul. ul. Biegańskiego i Cha-
lubnińskiego. PDIM remon-
tuje również ul. Hirsfelda i
fragment ul. Lubuskiej.
Gdy tylko prace te zostaną
zakończono (a ma to nasta-
pić jeszcze w br.) Chelm
uzyska dodatkową trasę au-
tobusową, obsługującą rów-
nież nowe jednostki budo-
wlane.

Najwięcej - chyba prac
drogowych jest do zrobie-
nia na Zaspie. Oddano już
do eksploatacji część kład-
ki dla pieszych nad al. Ro-
kossowskiego, co znacznie
poprawiło bezpieczeństwo
ruchu drogowego w tym
rejonie, ale żeby utworzyć
(zgodnie z postulatami
mieszkańców) poręczny
do al. Rokossowskiego ciąg
komunikacyjny, PBK-1 mu-
si zakończyć budowę prze-
ciwnieprawy w warunkach
odwodnienia jezdni błędną
cych w wykonaniu wzdłuż
tego pasa startowego. Na
razie dla bezpieczeń-
stwa ruchu drogowego i
pieszego - PDIM jeszcze
w tym miesiącu ma wyma-

lować na pasie startowym
linie rozdzielczej, które bę-
dą odpowiadać przyszłemu
układowi drogowemu. Nato-
miast w przyszłym roku w
miejscu linii pojawia się
krawężniki.

W tej chwili niezwykle
trudne warunki komuni-
kacyjne są na skrzyżowaniu
ul. ul. Kościszki i Dzier-
żyńskiego. Sytuacja popra-
wi się radykalnie, gdy
WPRD odda do użytku dru-
gą jezdnię ul. Dzierżyńskie-
go - od ul. Kościszki do
tunelu dla pieszych. Jesz-
cze w br. GPRI ma zako-
ńczyć prace związane z prze-
budową ul. Chrobrego -
ze szczególnym uwzględnie-
niem odcinka od ul. Ko-
ściszki do ul. K. Marksa.

Poza poprawą ogólnych wa-
runków ruchu kolejowego w
tym rejonie pozwoli to rów-
nież uruchomić na Zaspie
linię autobusową (zgodnie
z postulatami mieszkań-
ców).

Jeszcze przed tegoroczną
zimą ma zostać udogodnio-
ny WPK plac autobusowy
przy ul. Walowej. Odtwo-
rzy się w ten sposób zlikwi-

nowana petle przy ul. Do-
ki i oddać przeladowny
dworzec autobusowy przy
ul. Jana z Kolna. A co nie-
mniej ważne - zmniejszy
uciążliwość ruchu autobuso-
wego dla mieszkańców po-
bliskich ulic i poprawi wa-
runki pracy załogi WPK.

Coraz bardziej katastrofal-
nie przedstawia się stan tech-
niczny ul. Jana z Kolna. Jej
całkowita modernizacja to
jest możliwość przeniesie-
nia ruchu samochodowego i
tramwajowego z ul. Jana
z Kolna (na czas jej prze-
budowy) w inny rejon. Po-
zwoli na to prowadzone o-
biecnie i realizowane w naj-
bliższym czasie prace, takie
jak przebudowa ul. K.
Marksa (od wjazdu kole-
gowego do siedziby POiFB),
modernizacja petli tramwa-
jowej przy ul. Dzierżyń-
skiego (umożliwienie wjad-
zu od strony Zaspę oraz
przebudowa w zakresie
przebiegu ulic i torowych)
ul. ul. Mickiewicza i Dzier-
żyńskiego.

(R.M.)

Zespół Informacyjno - Doradczy w Gdańsku

Prezydium Miejskiej Rady Narodowej w Gdań-
sku informuje, że został powołany Zespół Informa-
cyjno-Doradczy, którego zadaniem jest udzielanie
informacji i porad wszystkim zainteresowanym w
organizowaniu związków zawodowych.

Siedziba zespołu jest Urząd Miejski w Gdańsku
przy ul. Świerczewskiego nr 8/12, I piętro, pokój
101 tel. 32-06-15.

Przyjęcia i udzielanie informacji odbywa się w
każdy dzień tygodnia, z wyjątkiem sobót, w godzi-
nach od 14 do 17.

Z obrad plenum MK SD w Gdańsku

Tematem niedawnego
VIII Plenum MK SD w
Gdańsku była ocena sytu-
acji politycznej - gospodar-
czej w mieście i kraju, ze
szczególnym uwzględnie-
niem funkcjonowania u-
slug nieuspołeczniowych na
terenie Gdańska. W toku
dyskusji nad tymi zagad-
nieniami najwięcej uwagi
poświęcono analizie niepo-
kojącego zjawiska zmniejs-
zania się rzeczywistej po-
dąży usług. Rzutnie na nie
m. in. brak uporządkowa-
nego i przejrzystego syste-
mu finansowego, kłopoty z
zaopatrzeniem w materiały
i surowce niezbędne do wy-
konania usług, trudności
z lokalizacją nowych za-
kładów i ograniczenia in-
westycyjne.

W trakcie debaty sformu-
lowano propozycje organi-
zowania centrów usłu-
gowych.

Wszystkich osied-
lach. Osrodki takie miały
by zaspokoić wszelkie po-
trzeby mieszkańców w tej
dziedzinie, oferując pełen
asortyment usług. Zwroco-
no przy tym uwagę na ko-
nieczność dokładnego ro-
zeczania tych wymagań,
na celowości porównania u-
slugowej sytuacji gdań-
skiej aglomeracji z inny-
mi miastami w kraju.

Pierwszą część posiedze-
nia plenarnego, w którym
uczestniczyli m. in. prezes
Izby Rzemieślniczej w
Gdańsku Tadeusz Mierze-
jewski zakończył wystą-
pieniem sekretarza WK SD,
członka prezydium CK An-
drzeja Lewińskiego.

Część drugą wypełniły
sprawy organizacyjne,
wśród nich wybór nowego
przewodniczącego MK. W
wyniku tajnego głosowa-
nia funkcję tę powierzono
dotychczasowemu wice-
przewodniczącemu Wojcie-
chowi Rochowiczowi. Rezy-
gnującemu z tej funkcji
wieloletniemu działaczowi
i przewodniczącemu miej-
skiej instancji SD doc.
Wiesławowi Gruszkowski-
mu przyznano tytuł "Za-
służony Działacz MK
SD" i "Honorowy Prze-
wodniczący MK SD".

Te tradycyjną imprezę stu-
dencką poprzedził piątkowy
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Te tradycyjną imprezę stu-
dencką poprzedził piątkowy
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

„Oirzesiny“ najmłodszych gdańskich żaków

Klub Studentów Wybrzeża
„Zak” oraz rady uczelniane
SZSP wyższych szkół Trój-
miasta zapraszają studentów i
roki gdańskich i gdańskich
ucznieli do udziału w impre-
zach kulturalnych, organizowa-
nych dla nich w najbliższym
czasie. Wśród klubowych spot-
kań i koncertów nie zabrak-
nie najważniejszej i tradycy-
nej imprezy, jaką są tzw. o-
trzesiny nowych członków spo-
łeczności studenckiej na Wy-
brzeżu.

Tegoroczny chrzest stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę, 23 bm. w auli Wydz.
ET Uniwersytetu Gdańskiego
w Sopocie. "Uroczystość" roz-
pocznie się o godz. 19 poso-
waniem na studenta, a w pe-
nny atrakcji programie znaj-
dzi się m. in. mecz między
przedstawicielami poszczeg-
lonych szkół wyższych, a także
koncert popularnego zespołu
"Waly Jagiellonskie". Lider
tej grupy - Grzegorz Bułala
i Rudi Schubert będą pełni-
li rolę mistrzów całej cere-
monii artystycznej.

Dojeżdżający chłost stu-
denci I roku wszystkich uczelni
Trójmiasta odjeżdżają w sa-
botę